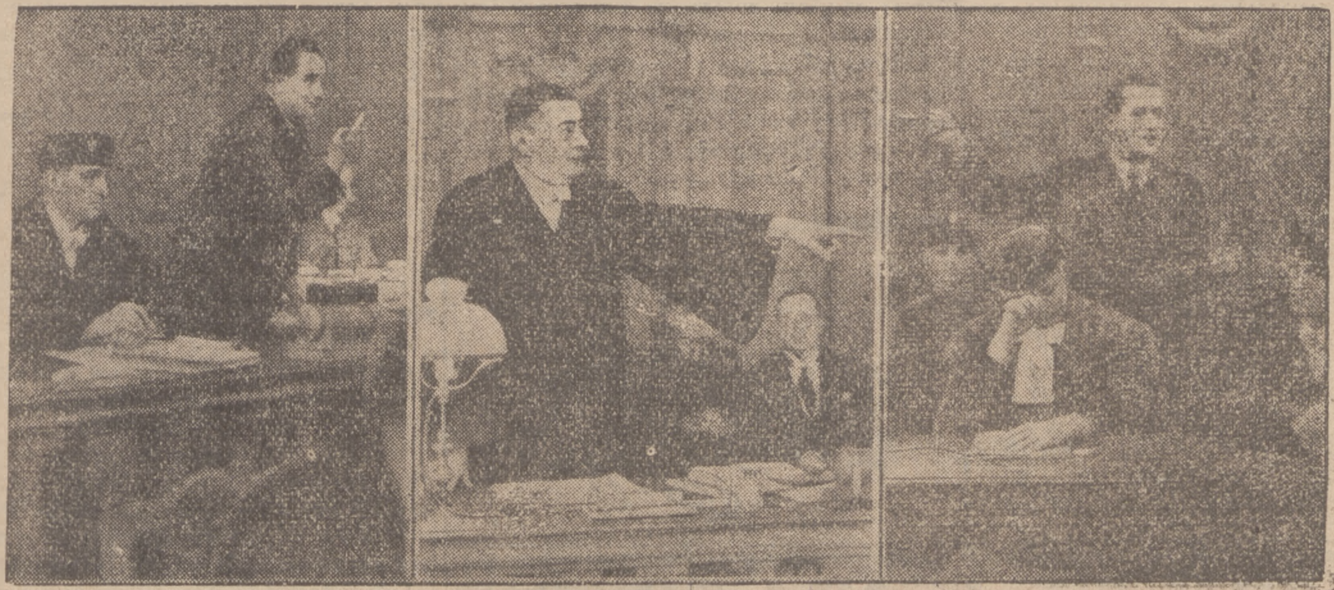
# KURJER ZACHODNI

KRAKÓW

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, ŚRODA 20 GRUDNIA 1933 ROKU. | Nr. 350.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

OSTATNI AKT PROCESU O PODPALENIE REICHSTAGU.
Z lewej strony: pełen temeperamentu Bułgar Dymitrow; w środku: przemówienie obrońcy Torglera dr. Sacka; z prawej: ostatnie słowo Torglera.

## Sensacyjne przemówienie
### prezydenta Litwy Smetony.

WARSZAWA, 19.12. (Tel. wł.) — W dniach ostatnich odbywał się w Kownie zjazd stron. rządzącego Tautininków. Na zjeździe tym, między innymi, wygłosił przemówienie prezydent Smetona. Prezydent wypowiedział się ostro przeciwko polityce Niemiec hitlerowskich i podkreślił że pokój w Europie może być zachowany tylko pod warunkiem nietykalności traktatu wersalskiego. Gdyby nawet była konieczność jakichkolwiek zmian w tym traktacie to zmiany te nie mogą być dziś dokonane poza ramami kompetencji Ligi Narodów. Smetona wypowiedział się również za zachowaniem Ligi Narodów, którą uważa za pożyteczną dla pokoju europejskiego. Dochodząc do kwestji ustroju państwowego prezydent Smetona, wskazując na powszechny kryzys liberalizmu, demokracji i parlamentaryzmu, podkreślił, że Litwa musi się oprzeć na zasadzie dyscypliny i autorytetu. Parlamentaryzm w dawnej konstytucji litewskiej skompromitował się a obecny ustrój Litwy musi być oparty na nowych podstawach. Przyszłe przedstawicielstwo narodowe Litwy będzie oparte na zasadach korporacyjnych. Do nowego sejmu wejdą przedstawiciele organizacyj kulturalnych, gospodarczych, zawodowych i robotniczych.

Przemówienie prezydenta Smetony wywołało w świecie politycznym sensację, jest to bowiem pierwsze ostre wystąpienie przeciwko Niemcom hitlerowskim, w dodatku przez prezydenta Litwy.

## Płace w hutnictwie na Śląsku
### pozostają bez zmiany.

KATOWICE, 19.12. PAT. 19 b.m. odbyło się posiedzenie komisji arbitrażowej i pojednawczej pod przewodnictwem inż. Kosentha celem rozpatrzenia wniosku Związku pracodawców, domagającego się obniżki zarobków akordowych i płac taryfowych w hutnictwie o 15%. Jako ławnicy wzięli udział w posiedzeniu ze strony pracodawców: dyr. Sanetra, dyr. Borkowski i dyr. Sabas, ze strony pracobiorców: z ramienia Z.Z.Z. sekretarz Bajdur, z ramienia Z.Z.P. sekretarz Kubik, z ramienia C.K.W. Kubowicz. Wniosek pracodawców uzasadniał dyr. Tarnawski, przeciw wnioskowi przemawiali Rogacki, Musiol (ZZZ.) i poseł Kozubski (ZZP.). Komisja po wysłuchaniu stron wydała orzeczenie, odrzucające wniosek pracodawców o obniżkę 15% płac taryfowych i przedłużające obowiązujące taryfy do 30.VI.1934 r. W sprawie obniżki płac akordowych o 15% komisja uznała się za niekompetentna i przekazała ją do wydziału fachowego.

## Wiceprokurator Jewniewicz
### MIANOWANY NOTARJUSZEM W SOSNOWCU.

WARSZAWA, 19.12 (Tel. wł.). Wiceprokurator Sądu okręgowego w Sosnowcu p. Kazimierz Jewniewicz mianowany został notarjuszem w Sosnowcu.

## Wzrost bezrobocia

WARSZAWA, 19.20 (Tel. wł.). Stan bezrobocia na 16 b.m. wynosił 307690 osób i wzrósł w ciągu ostatniego tygodnia o 24639 osób. Na Górnym Śląsku notowano 83181 bezrobotnych. W ciągu tygodnia przybyło 1931 bezrobotnych.

## Zamiast zapomogi
### WYDALENIE Z NIEMIEC.

KRÓL. HUTA, 19.12. PAT. Wczoraj władze niemieckie wydaliły z Niemiec do Polski 46-letniego kupca Icka Grünspana wraz z żoną i 3 dzieci. Grünspan wskutek bojkotu żydów w Niemczech stracił cały majątek i zwrócił się do władz niemieckich o zapomogę. Zamiast zapomogi został jako obywatel polski wydalony do Polski bez środków do życia.

## Straszliwa tragedja rodzinna
### Ojciec zamordował żonę i dwie córeczki.

RZESZÓW, 19.12. We wsi Świlczy oddalonej od Rzeszowa o 8 klm. rozegrała się wczoraj straszna tragedja O godz. 3-ej r. mieszkańcy wsi byli obudzeni łuną pożaru. Palił się dom Jana Gniewka, sprzedawcy w składzie kółka rolniczego. Po wyłamaniu drzwi płonącego domu, które były zamknięte z zewnątrz, zauważono w izbie okrwawione ciała żony Gniewka, Katarzyny, leżącej z rozłupaną czaszką, oraz 2-ch córek, 8-letniej Hani i 3-letniej Stasi. Samego Jana Gniewka po długich dopiero poszukiwaniach znaleziono leżącego w sieni obok obory. Zarówno dzieci jak i żona Gniewka miały na głowach ślady licznych uderzeń siekierą, która leżała na podłodze.

Na miejsce przybył naczelnik wydziału śledczego z Rzeszowa, a w chwilę później komisja sądowo - lekarska. Pierwsze wyniki oraz sekcja zwłok zwłaszcza Gniewka, którego ciało było już prawie zwęglone, nie zdołały ustalić przyczyny zagadkowej tragedji.

RZESZÓW, 19.12. — PAT. W uzupełnieniu wiadomości o krwawej zbrodni pod Rzeszowem, donoszą, że władze śledcze ustaliły na podstawie dochodzeń, **że nie ma się tu do czynienia z morderstwem rabunkowem lecz z rozpaczliwem czynem desperata.** Gniewek był kierownikiem sklepu kółka rolniczego. Zarobki jego były bardzo nieduże. Dowiedziawszy się o zamiarze zwinięcia sklepu, Gniewek popadł w tak silną depresję, że **powróciwszy do domu zabił uderzeniami siekiery żonę i dwoje dzieci a następnie oblawszy dom naftą podpalił go i sam spalił sie wraz z zamordowana rodzina.**



## Rozwiązanie
### UMOWY KARTELOWEJ.

WARSZAWA, 19.12. PAT. W dniu dzisiejszym sąd kartelowy pod przewodnictwem prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Giżyckiego po rozpatrzeniu wniosku ministra przemysłu i handlu przeciwko firmom Zjednoczone fabryki związków azotowych w Mościcach i w Chorzowie oraz Zakładów Elektro Sp. z ogr. poręką w Łaziskach Górnych o rozwiązanie umowy kartelowej wyrokiem z dnia dzisiejszego uznał umowe kartelową między wyżej wymienionemi firmami za rozwiązaną.

## Południe Europy
### W MROŹNYCH OKOWACH.

RZYM, 19.12. PAT. Z północnych Włoch nadchodzą nieustanne wiadomości o szalejącej tam śnieżycy, która powoduje opóźnienia w komunikacji kolejowej między Medjolanem, Bolonją i Florencją. W Genui przez 3 godziny padał grad, okrywając miasto powłoką lodu. Rzeka Tyber przybrała w obrębie Rzymu o 7 mtr. ponad stan normalny. W wielu miejscach górnego biegu rzeka wylała, zalewając olbrzymie połacie ziemi ornej i powodując duże straty materjalne.

WARSZAWA, 19.12 (Tel. wł.). Z Hiszpanji donoszą o panujących tam straszliwych mrozach. W Madrycie mróz dochodził do 17 stop., w Sewilli do 13 stop. niżej zera. Jeżeli się zważy, że domy w tych miastach przeważnie nie mają pieców łatwo sobie wyobrazić, jak cierpi ludność.

## Oddalona skarga
### 2 MORDERCÓW T. HOŁÓWKI.

WARSZAWA, 19.12. Dziś Sąd Najwyższy rozpatrywał kasację w sprawie wyroku sądu przysięgłych w Samborze na dwóch bojówkarzy ukraińskich, Romana Baranowskiego i Mikołaja Motyką skazanych za współudział w skrytobójczem zamordowaniu posła Tadeusza Hołówki.

Sąd Najwyższy skargę oddalił i w ten sposób wyrok sądu przysięgłych zatwierdził.

# BANDA MORDERCÓW

## z b. katem bolszewickim na czele.

WARSZAWA, 19.12. — Przed Sądem Apelacyjnym toczył się ogromny proces bandy morderców z powiatu Łomżyńskiego, która **dokonała ogółem kilkunastu napadów rabunkowych, przyczem popełniła 32 morderstwa.** Na czele bandy stał Czesław Raczkowski, który przeszedł dziwne i niezwykle zbrodnicze koleje w życiu.

W r. **1914 powołany** został do wojska rosyjskiego, w którym odbył całą kampanję wojenną. W r. 1917, korzystając z rozprzężenia armji rosyjskiej, zbiegł z frontu i w krótkim czasie wypłynął na widownię, jako komisarz czerezwyczajki. **Na terenie czerezwyczajki poznaje godną siebie towarzyszkę, Olgę Karolyi, Łotyszkę, która wykonywała wyroki śmierci, ferowane** przez czekistów. Po jakimś czasie Raczkowskiemu sprzykrzyła się funkcja kata, a być może, że zapragnął on większych dochodów, to też widzimy go na stanowisku komisarza w służbie administracyjnej państwa sowieckiego. Tutaj jednak popełnia nadużycia i zostaje aresztowany. Następnie Raczkowski ucieka z więzienia, zabijając strażnika, i w roku 1919 powraca do Polski. Za nim jedzie kochanka Karolyi.

W Warszawie występna para założyła sobie sklepik spożywczy, przy ul. Żórawiej. Niedługo jednak pędzą spokojny żywot. Gdy brat Raczkowskiego, Henryk, wypuszczony został z więzienia, **rozpoczyna się serja hulanek i orgij, tak, że sklep został zlikwidowany.** Wówczas Raczkowscy i Karolyi udają się do Gdańska **i tam powstaje zbrodniczy plan przyszłych napadów.**

**Raczkowski** stworzył bandę, która miała na celu rabowanie powracających z Ameryki emigrantów. W skład tej bandy weszli bracia Raczkowskiego: Zygmunt, Henryk i Stanisław oraz Wróblewski i późniejszy zastępca herszta, niejaki Bidziński. Bandyci obserwowali **przejeżdżających** przez Gdańsk emigrantów, a potem nie opuszczali ich dotąd, dopóki pieniądze nie stały się ich łupem.

Idąc po śladach powracających do kraju, **dokonali na nich całego szeregu zbrojnych napadów.** Napadów dokonywali zwykle w ten sposób, że pod upatrzony zgóry objekt podjeżdżali furmanką. Otaczali dom, poczem Czesław Raczkowski **wraz z kochanką wkraczali z rewolwerami w rękach do mieszkania, terroryzowali mieszkańców, a pieniądze wymuszali torturami.** Ażeby zatrzeć wszelkie ślady przestępstwa za sobą, zbrodniarze w bestjalski sposób mordowali ograbionych. Po okrutnych torturach, przypiekaniu gorącem żelaznem, wyłamywaniem rąk i nóg, Karolyi zabijała ofiary strzałami z rewolweru. **Bandyci nie mieli litości nad nikim.** Zabijali nawet dzieci, rozbijając im głowy o ścianę. W ten sposób dokonali napadu we wsi Baryki w r. 1920, na dom młynarza Brzozy. Napad zakończył się masowym mordem 8-miu osób i rabunkiem dużej sumy pieniędzy w dolarach oraz w kosztownościach.

W tymże czasie zamordowali również we wsi Płonka Kościelna emigranta, Franciszka Bystrzewskiego, rabując mu większą sumę dolarów. Po zbrodni udali się na stację kolejową w Szepietowie, za mierzając wyjechać do Białegostoku.

Ponieważ na stacji wiedziano o popełnionem morderstwie, zbrodniarzy zatrzymał posterunkowy Zubert oraz stróż kolejowy, Brzozowski, chcąc ich wylegitymować. W odpowiedzi padły strzały, które **położyły trupem na miejscu Brzozowskiego, a raniły ciężko post. Zuberta, naczelnika stacji Wyganowskiego i robotnika Polbierskiego.** Ogółem liczba zamordowanych ofiar wyniosła cyfrę 32 ludzi. Zbrodniarze tak zręcznie umieli zacierać ślady za sobą, że niesposób było ich nigdzie przychwycić. Niejednokrotnie stawali przed sądem, oskarżeni o morderstwa i napady, ale zawsze sprawy ich były umarzane z braku dowodu winy.

Upłynęły lata i zbrodniarze nigdyby może nie ponieśli zasłużonej kary, **gdyby nie zdrada Bidzińskiego,** zastępcy herszta bandy, oraz niejakiej Wapińskiej, pierwszej kochanki Raczkowskiego, jeszcze przed rokiem 1914.

Sąd Okręgowy w Łomży skazał Czesława i Zygmunta Raczkowskich, Bidzińskiego i Wróblewskiego na karę śmierci przez powieszenie; inni członkowie bandy skazani zostali na kary ciężkiego więzienia.

**Od wyroku tego skazani odwołali się do Sądu Apelacyjnego, który po przeszło 3-godzinnej naradzie, ogłosił o 4-ej popoł. decyzję oddalającą wnioski obrony i przystąpił do sprawy.**




# NIEMCY SIĘ ŻENIĄ

## MASOWE ŚLUBY POD CHOINKĄ.

3.000 młodych par ma stanąć na ślubnym kobiercu przed Bożem Narodzeniem w samym Berlinie.

Jest to mniejwięcej podwójna ilość małżeństw, zawieranych corocznie o tej porze i z tego powodu panuje wielkie zadowolenie w kołach rządowych niemieckich. Mówi się, oczywiście, że na tę wzmożoną ochotę do zawierania związków małżeńskich wpływa doskonały duch narodu i optymizm co do sytuacji materjalnej kraju...

Spodziewają się, że i inne miasta i prowincje niemieckie nie zawiodą i że matrymonjalna werwa skoczy około 18—20.000 par w Hitlerji. Byłby to wielki rekord, gdyż statystyki z ostatnich kilku lat podają liczbę 4—5.000 małżeństw, zawieranych w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Już obecnie w urzędach stanu cywilnego w Berlinie „pozamawiane" są wszystkie godziny na dzień wigilijny i dni poprzedzające. Ślub pod choinką — to ideał dla sentymentalnych serc niemieckich, ponętna okazja dla przyszłych wspomnień... Już zgóry czułe pary chcą sobie zabezpieczyć wrażenia na 30 lat — by móc co roku pod błyszczącą choinką wskrzesać tkliwe wspomnienia romantycznego wieczoru wigilijnego „gdy byliśmy pierwszy raz we dwoje..."

Romantyzm, romantyzmem, ale ślub na Boże Narodzenie ma swe podstawy także w zdrowym rozsądku: dla wielu par: nauczycielskich, urzędniczych i t.p. jest to okazja do tygodniowego urlopu, a więc możliwość odbycia równocześnie podróży poślubnej z świątecznym weekendom. I przyjemnie i taniej... Dla innych — to znowu możliwość urządzenia zjazdu rodzinnego przy okazji ślubu i zebrania osobiście podarków i życzeń.

Niektóre pary jednak chętnie unikają i gości i rozgłosu oraz ciekawości sąsiadów i znajomych. Wyjeżdżają na ślub do obcego miasta i zjawiają się w ostatniej chwili w urzędzie cywilnym z glejtem, uprawniającym do zawarcia ślubu.

Oszczędza im to oczu ciekawych, nudnych gratulacyj — a także wydatków na przyjęcie gości. Przed ślubem cywilnym lub po powrocie z miodowego miesiąca zapraszają duchownego ze swej parafji do siebie, do domu, by w zaciszu domowem udzielił im błogosławieństwa z ominięciem uroczystego pochodu do kościoła.

Tak pobierają się ludzie dyskretni i niezamożni.

Ruch matrymonjalny w okresie Bożego Narodzenia bardzo jest miły nietylko dla państwa, które oblicza już skalę przyszłego „przyrostu naturalnego" i ewentualnych brunatnych żołnierzy, lecz i dla wszelkiego rodzaju kupców, pośredników i agentów.

Narzeczeni opędzić się nie mogą przed ofertami: meble, urządzenia kuchenne, dywany, lampy, kwiaty, ubezpieczenie od ognia, kradzieży i śmierci — drzwiami i oknami cisną się pośrednicy, zachwalający swój towar.

Wynotowali sobie adresy nowożeńców z czarnej tablicy w urzędzie stanu cywilnego, gdzie „wywieszono" kandydatów do zawarcia małżeństwa.

# Okręgi i siedziby

## IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

KATOWICE, 19.12. PAT. „Monitor Polski" z dnia 18 grudnia ogłasza rozporządzenie ministra przemysłu i handlu z dnia 7 grudnia b.r. o ustaleniu granic okręgów i siedzib Izb rzemieślniczych. Na podstawie tego rozporządzenia, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia ustanowione zostały izby rzemieślnicze z siedzibami: w Warszawie, Białymstoku. Kielcach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Nowogródku, Brześciu n-Bugiem, Grudziądzu, Poznaniu, Stanisławowie, Katowicach, Tarnopolu, Włocławku, Wilnie i Łucku. Okręgi Izb rzemieślniczych obejmuje obszary poszczególnych województw.

# Zaremba

## U GORGONOWEJ.

Rita Gorgonowa, przebywająca obecnie w więzieniu w Fordonie pod Bydgoszczą poczyniła, za pośrednictwem adwokatów, kroki w sprawie rozpoczęcia procesu przeciw Zarembie o wypłacanie alimentów na rzecz Kropełki.

Według pogłoski w związku z procesem o alimenta, przed kilku dniami przybył do Fordonu Zaremba i zgłosił się w zarządzie więzienia, prosząc o zezwolenie na zobaczenie się z Gorgonową.

Gorgonowa odmówiła jednak przyjęcia wizyty Zaremby, który znalazł się w bardzo kłopotliwej sytuacji i czemprędzej opuścił mury więzienia Fordonu.

# GIEŁDY

## WALUTY I DEWIZY.

**Dewizy:** Bygja 123.80, Gdańsk 173.25, Holandja 357.65—357.60, Kopehaga 130.00, Londyn 29.03, Nowy Jork 5.62½, Nowy Jork kabel 5.64, Oslo 146.00, Paryż 34.87, Praga 26.43 Szwajcarja 172.13—172.18, Sztokholm 150.05. Włochy 46.80.

Obroty mniejsze, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.61½—5.61. Rubel złoty 4.65½. Dolar złoty 8.96½—8.96¼. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.25. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 211.80—21.75.

**Papiery procentowe:** 3 proc. poż. budowlana 38.40—38.50; 7 proc. poż. stabilizacyjna 54.50 (odcinki po 500 dol.) 57.50 (odcinki po 100 dol.) 54.75—55.00 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 104,00; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 49.45—49.50; 5 proc. poż. konwersyjna 52,00; 5 proc. pożyczka kolejowa konwersyjna 47.50.

**Akcje:** Bank Polski 81.00—81.25—81.00; Lilpop 10.40. Starachowice 10.05.

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla listów zastawnych i akcyj niejednolita.

## ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Żyto jednolite 700 g-l od 14.25 do 14.75 Żyto zbierane 687 g-l bez obrotów. Pszenica jara czerwona 775 g-l bez obrotów. Pszenica jednolita 748 g-l 20.50. Owies jednolity 468 13.00—13.25. Owies zbierany 438 g-l 12.25—12.75. Jęczmień kaszany 632 13.25—13.50. Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotów 15.00—15.50. Ziemniaki fabryczne 4.00—4.25. Mak niebieski z workiem 55.00—60.00. Mąka pszenna gat. I 45% 35.00—40.00. Mąka pszenna gat. I 65% 30.00—35.00. Mąka pszenna gat II 20% po „luksusowej" 25.00—30.00. Mąka pszenna gat. III „poślednia" 17.00—25.00. Mąka żytnia pytlowa gat. I 65—55% 24.00—25.00 Mąka żytnia sitkowa gat. II po 55% 17.50—18.50. Mąka żytnia razowa 95% 18.00—19.00.



PREZYDENT LEBRUN INAUGURUJE DOM NOCLEGOWY.

Prezydent Francji, Lebrun, dokonał inauguracji wielkiego przytułku Armji Zbawienia w Paryżu, w którym schronienie znajdź [illegible] nędzarzy.

# JAK M. FRYDMAN ZROBIŁ KARJERĘ

## Od 15 zł. w Dąbrowie do miljonów w Belgji.

W żydowskiej dzielnicy Warszawy opowiadają sobie o bajecznej karjerze syna Nalewek, Mojsie Frydmana.

Jeszcze w r. 1929 pracował on na podrzędnem stanowisku w jednej z hurtowni węglowych w Dąbrowie Górniczej: spinał wagony węglowe, które wysyłano z Dąbrowy w różne okolice Polski. Zarabiał wtedy 15 zł. tygodniowo.

Aż pewnego dnia udało się Frydmanowi zarobić 250.000 zł. Wykorzystał on panujący wówczas brak węgla, kupił kilkaset wagonów węgla „na ślepo", nie wkładając w kupno żadnego kapitału. Wykorzystawszy dobrą konjunkturę i wysoką cenę na węgiel, Mojsie Frydman stał się odrazu zamożnym człowiekiem.

Czując w kieszeni gotówkę, Mojsie Frydman rozpoczął starania o rękę córki swego chlebodawcy, bogatego hurtownika węgla, mieszkającego stale w Warszawie. Ale, mimo, że panna sympatyzowała z Mojżeszkiem, ojciec jej stanowczo sprzeciwił się związkowi małżeńskiemu z podrzędnym urzędnikiem i wkrótce wydał swą córkę za młodego inżyniera. Nowożeńcy wyjechali do Paryża, a zbolały Frydman ruszył do Belgji, gdzie wkrótce na handlu węglem dorobił się olbrzymiej fortuny i stał się magnatem węglowym.

Minęło trzy lata. Warszawski hurtownik węglowy wskutek kryzysu zupełnie zubożał. Nie powiodło się też jego zięciowi, którego interesy w Paryżu szły bardzo kiepsko. Młoda panna musiała powrócić z Paryża do Warszawy i zamieszkać u ojca, który z resztek majątku utrzymywał siebie, córkę i zięcia.

Półtora tygodnia temu przybył do Warszawy magnat węglowy z Belgji, Mojsie Frydman. Odwiedził on swoją matkę wdowę, zamieszkałą w jednym pokoju przy ul. Pawiej. Od matki znajomych dowiedział się, że jego b. chlebodawca, hurtownik węgla, znalazł się w ciężkiej sytuacji materjalnej i że była jego ukochana cierpi nędzę.

Poruszony tem Mojsie Frydman natychmiast złożył wzytę b. hurtownikowi węgla. W ciągu paru dni odżyła dawna miłość pomiędzy Mojsie Frydmanem a córką b. hurtownika węglowego. Postanowili się pobrać. Młody inżynier nie przeciwiał się rozwodowi, pod warunkiem, że Frydman wypłaci mu sumę potrzebną na wyjazd do Algieru, gdzie liczy na otrzymanie posady rządowej przy przeprowadzonych tam robotach publicznych.

W najbliższych dniach zostaną przeprowadzone formalności rozwodowe, a Mojsie Frydman, odtrącony przed trzema laty przez bogatego swego chlebodawcę, stanie pod baldachimem ze swą dawną ukochaną. Mojsie Frydman ma dziś pieniadze.

# ZA KULISAMI RZĄDU HITLERA.

## Tarcia na niemieckim Olimpie.

Jest rzeczą dobrze wiadomą, że w łonie partji panującej w Niemczech od wiosny 1933 r. niema jedności ani idyllicznej zgody. Na szczytach władzy toczą się nieustannie walki, zarówno natury ideowo - programowej, jak i czysto osbistej. Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się o wielu ciekawych szczegółach na temat walk i antagonizmów, rozsadzających grupę rządzącą obecnie Niemcami.

Zgrubsza rzecz biorąc, są cztery grupy, zwalczające się wzajemnie i zdążające, każda zosobna, do wyeliminowania lub conajmniej jaknajwiększego osłabienia grup pozostałych. Pierwsza z nich — to grupa koncentrująca się dokoła osoby marszałka Hindenburga, a więc, jak łatwo się domyśleć, nie hitlerowska. Na czele jej stoją: minister spraw zagranicznych Neurath, jego pomocnik sekretarz stanu Meissner oraz pułkownik Oskar Hindenburg, syn feldmarszałka, który, jak wiadomo, wywiera silny wpływ na swojego sędziwego ojca i przyczynił się w swoim czasie walnie do powołania obecnego rządu. Ku grupie tej ciążą wielcy właściciele ziemscy, 90% Reichswehry i conajmniej dwie trzecie Stahlhelmu.

Druga grupa koncentruje się dokoła osoby kanclerza Hitlera. Należą do niej, oprócz „Führera", pułkownik Röhm, szef sztabu SA, świeżo mianowany ministrem Rzeszy; dr Frick, minister spraw wewnętrznych wreszcie Rudolf Hess, wiceprezes partji hitlerowskiej, również niedawno zamianowany ministrem. Siła tej grupy polega przedewszystkiem na szturmowych oddziałach SA i SS. Pozatem zwolennicy jej rekrutują się głównie zpośród niższych urzędników i tych robotników wielkich miast, którzy nie pozostali wierni partjom marksistowskim.

Trzecia grupa — to grupa Göringa człowieka o bezgranicznych ambicjach. Wiadomo, że kumuluje on cały szereg stanowisk, jest jednocześnie posłem, prezesem Reichstagu prezesem ministrów pruskich, ministrem lotnictwa Rzeszy, prezesem rady państwa, a ponadto generałem.. Szczególnie ważne jest jego stanowisko premjera pruskiego, gdyż dzięki niemu ma on w swojem ręku tajną policję państwową, słynną „Gostapo" (geheime Staatspolizei), rodzaj rosyjskiej GPU, tylko na pruską modłę... Dokoła Göringa koncentrują się przedstawiciele ciężkiego przemysłu niemieckiego z Thyssenem na czele. Mimo, iż zapewniają oni Hitlera o swojej wierności, nikt tego nie bierze na serjo. Faktem jest, iż magnaci przemysłu obawiają się Hitlera i jego tendencyj socjalizująco - etatystycznych. Wielcy kapitaliści Niemiec pokładają swoje nadzieje w Göringu, o którym wiedzą, że będzie się on zawsze ostro sprzeciwiał utopjom programu ekonomiczno-społecznego Nazi. Od Göringa zależą również największe obstalunki materjału wojennego; to druga przyczyna zapewniająca mu sympatję i przywiązanie wielkich przemysłowców.. Dokoła Göringa skupiają się również wyżsi urzędnicy państwowi oraz sędziowie, żądni awansów i zaszczytów

Wreszcie czwarta grupa — najciekawsza, bo nieuchwytna i anonimowa — to t. zw. grupa opozycyjna. Jednoczy ona ludzi, którzy należel kiedyś do innych stronnictw, nawróconych pozornie na hitleryzm. Ta grupa tajnych, nieuchwytnych wrogów, stosujących sabotaż „intra muros", stanowi poważne niebezpieczeństwo dla partji panującej; tem niebezpieczniejsze, że nieuchwytne i bezimienne...

Oprócz tych czterech grup głównych istnieją jeszcze t. zw. koterje. Pierwsza z nich — to koterja Kronprinza. Podtrzymuje ona bliskie stosunki z grupą Hindenburga, ale jednocześnie nie wyrzeka się przyjaźni z grupami Hitlera i Göringa... Istnieje nawet podejrzenie, że „niewidzialna" grupa opozycyjna (o której wyżej) jest na żołdzie Kronprinza który stara się podniecać i popierać malkontentów...

Zupełnie odosobnione stanowisko zajmuje Göbbels, minister propagandy, jeden z najzdolniejszych współpracowników „Führera". Koterja Göbbelsa stoi nawet dość blisko Hitlera, ale zawsze nie jest to to samo.. Göbbels zwalcza wszelkiemi siłami Göringa, którego nienawidzi i stara się go zniszczyć. Jednocześnie koterja Göbbelsa szuka zbliżenia z „niewidzialną" grupą opozycyjną i głosi hasła ultra-socjalistyczne. Göbbels zawarłby sojusz z samym chyba djabłem, aby tylko zniszczyć Göringa..

Tem również objaśnia się fakt, iż koterja Göbbelsa (do której należy również Ley, wódz hitlerowskich związków zawodowych) domaga się zupełnego skasowania krajów (Länder) i absolutnej unifikacji Rzeszy W ten sposób bowiem udałoby się obezwładnić Göringa, dzisiejszego władcę Prus. Odebranoby mu premjerostwo pruskie, a wraz z tem policję mundurową i tajną.



**BUŁGARSKA PARA KRÓLEWSKA,**
bawiąca w Jugosławji, brała również udział w polowaniu. Stoi drugi od lewej król jugosłowiański Aleksander, następnie Joanna, królowa bułgarska, Marja jugosłowiańska i król bułgarski Borys.



# Zjazd pracowników miejskich

## przeciw przymusowi należenia do Kasy chorych.

W Warszawie obradował w niedzielę zjazd Zrzeszenia związków zawodowych pracowników miejskich R. P. Na zjazd przybyło 41 członków zarządu z miast prowincjonalnych.

Po załatwieniu szeregu spraw formalnych zarząd zajął się sprawą ewentualnego połączenia z organizacją pracowników samorządowych przyczem zebrani polecili prezydjum prowadzenie dalszej akcji w tym kierunku.

W toku obrad, zarząd główny poświęcił wiele uwagi zagadnieniom zawodowym. Zapadło szereg uchwał w których na plan pierwszy wysunięto żądanie, by projekty ustaw i rozporządzeń rządowych, dotyczące pracowników miejskich były przesłane do zaopinjowania pracowniczym reprezentacjom zawodowym, oraz wyraził pogląd, że obecna doba przeżywanego kryzysu gospodarczego nie jest odpowiednia do zasadniczego normowania spraw pracowniczych.

Co dotyczy uposażeń, zarząd główny wypowiedział się za utrzymaniem dodatku ekonomicznego i za wysługę lat. Podkreślono również konieczność utrzymania dodatku komunalnego w samorządach. Wielce ożywioną dyskusję wywołała sprawa nieregularnie wypłacanych pensyj oraz przymusu ubezpieczeniowego.

W obu tych sprawach zebrani powzięli zdecydowane uchwały, domagające się zarówno regularnej wypłaty wynagrodzeń, jak i zwolnienia pracowników samorządowych od przymusu należenia do Kas chorych w tych wypadkach, gdy samorządy zapewniają pomoc w tych rodzajach świadczeń nie gorszą, niż przewidziana ustawą o ubezpieczeniach społecznych.

Z ramienia organizacji pracowników miejskich w Sosnowcu w zjeździe warszawskim brał udział p. Koncewicz.

# Doniosłe zmiany w sądownictwie.

Z dniem 1 stycznia wchodzą w życie doniosłe zmiany w sądownictwie. Ministerstwo sprawiedliwości wydało zarządzenie ustanawiające kuratorów dla nieletnich przy sądach dla nieletnich. jak i przy sądach grodzkich. Kuratorzy pełnić będą swe obowiązki w miejsce dotychczasowych opiekunów dla nieletnich. Płace kuratorów ulegają obniżce w granicach od 10 do 20 proc. dla sądów prowincjonalnych.

W najbliższych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie ministra sprawiedliwości o ustanowieniu jednego sądu pracy w Warszawie w miejsce dotychczasowych trzech sądów.

Minister sprawiedliwości wystosował okólnik do prezesów sądów, zalecający składanie Ministerstwu rocznych sprawozdań o działalności sądów. Sprawozdania te dotyczą wykazów spraw sądowych tak w postępowaniu zwykłem, jak i doraźnem oraz czynności sądów śledczych.

Ministerstwo sprawiedliwości zwróciło uwagę na częste odraczanie ogłaszania sentencji wyroków w postępowaniu karnem.

Praktyka ta jest niezgodna z przepisem prawa i potrzebami wymiaru sprawiedliwości. Narada, głosowanie, spisanie sentencji wyroku i jej ogłoszenie nastąpić powinny niezwłocznie po wysłuchaniu głosu stron, tak, aby sędziowie w chwili wydawania wyroku mieli świeżo w pamięci przebieg rozprawy i nie ulegali innym wrażeniom. Tylko w wyjątkowych wypadkach można zezwalać na odroczenie sentencji wyroku na okres najwyżej 3 dni, podczas, gdy materjał sądowy jest wyjątkowo rozległy, i sprawa jest zawiła.

# Z DNIA

### FORMALISTYKA BUDOWLANA.

„Gospodarka Narodowa", organ urzędników władz centralnych, pisze o przedziwnych objawach biurokratyzmu.

Ostatnio „Gospodarka Narodowa" zajęła się sprawą „popierania ruchu budowlanego" na wsi. Chłop, który sobie chce postawić wygódkę, musi uzyskać zezwolenie wójta. By uzyskać zezwolenie trzeba wnieść formularz, zawierający dwadzieścia kilka pytań, „zredagowanych w polszczyźnie urzędowej a więc niezawsze dostępnej dla rdzennych Polaków z uniwersyteckiem prawniczem wykształceniem". Do podania należy załączyć plan budowanego obiektu.

Czy naprzykład chłop białoruski potrafi odpowiedzieć na pytania i narysować plan wygódki? Nie koniec na tem. Wójt musi osobiście przybyć na miejsce budowy, a w gminach kresowych podróż taka może nieraz trwać całą dobę. Jest fizyczną niemożliwością dla wójta wykonać przepisy obowiązujące w tej dziedzinie.

Wobec tego zdarza się, że chłopi dowiedziawszy się o sankcjach karnych, przewidzianych wrazie budowy bez zatwierdzenia władzy gminnej, zgłaszają się do gminy z propozycją „odsiedzenia zgóry", byle uniknąć procedury i budować bez zezwolenia.

# Inauguracja lektoratu

### JĘZYKA SERBSKO - ŁUŻYCKIEGO

Dnia 12 grudnia rb. odbyła się w Instytucie słowiańskim U. W., przy licznym udziale studentów i przedstawicieli polskiego Związku przyjaciół Łużyc w Warszawie, inauguracja pierwszego w Polsce lektoratu języka serbo-łużyckiego. Asystentka Instytutu słowiańskiego dr. Rudnicka zagaiła pierwszy ten lektorat oświadczając, że myśl założenia lektoratu serbo-łużyckiego nie jest nowa, gdyż istniała on już dziesięć lat temu i tylko z braku odpowiedniej osoby nie została zrealizowana. Prezes Koła slawistów tłumaczył powołanie do życia lektoratu coraz to większem zainteresowaniem kół studenckich kulturą najmniejszego narodu słowiańskiego. Nowy lektor — Juraj Jesky — Serbo-Łużyczanin, przedstawił w dłuższym odczycie historję i kulturę narodu serbo-łużyckiego. Kilkoma przykładami z literatury serbo-łużyckiej zakończono uroczystość inauguracyjną.

DOBRA GOSPODYNI

# O PIERNIKACH.

Najstarsze ze znanych u nas słodkich ciast pierniki, szczególniej pierniki domowe na prawdziwym miodzie, przysmak, bez którego nie mogą się obyć gody, są specjalnie zalecane dzieciom, osobom starszym i ludziom o upośledzonem trawieniu. Każda zapobiegliwa gospodyni o świątecznym zapasie pierników zawczasu pomyśleć powinna, co jest tem łatwiejsze, że ciasto na pierniki im dłużej stoi, tem lepszem się staje, a same pierniki też przez przez parotygodniowe leżenie stają się miększe i delikatniejsze.

W wielkich wytwórniach pierników ciasto na nie stoi rok cały, a w dawnej Polsce panna młoda otrzymywała do wyprawy dzieżę piernikowego ciasta, aby odrazu po przyjeździe na nowe gospodarstwo te przysmaki wypiekać mogła.

Coprawda, dawniejsze ciasto piernikowe było dużo cięższe, nie używano do niego ani jaj, ani nie znano wybornych proszków do pieczywa. Tem niemniej i dzisiejsze lżejsze pierniki robione na jajach i na proszkach dużo są lepsze, jeśli ciasto na nie przyrządzone chociaż dni kilka przed użyciem zostanie zamieszane.

Oprócz czystego aromatycznego miodu można używać i ciemny, hreczany — stanowi on podstawową składową część piernika; można brać część cukru, co nawet zwiększa kruchość ciasta, lub też dodawać do połowy syropu kartoflanego, co nieco zmniejsza słodycz pierników, lecz przeciwdziała znakomicie ich wysychaniu, czerstwieniu.

Co do korzeni dodawanych do pierników, to każdy może się kierować własnym gustem. Najczęściej używanemi zapachami są: cynamon, goździki i angielskie ziele. Pozatem jednak dodaje się skórki pomarańczowej lub cytrynowej, gałki lub kwiatu muszkatelowego, imbieru, anyżku olejku miętowego. Dobroć pierników zależy od doskonałego wyrobienia ciasta, które najlepiej kilkakrotnie powtarzać należy.

### DOSKONAŁE PLACKI ŚWIĄTECZNE.

Sześć szklanek suchej przesianej mąki rozczynić trzema szklankami mleka. W mleku należy wpierw rozpuścić osiem deka drożdży. Wybić mocno i dać podrosnąć w cieple. Gdy podejdzie, ubić sześć jaj całych z dwiema szklankami cukru, włożyć to do ciasta, wlać szklankę sklarowanego masła, kawałątko utłuczonej z cukrem wanilji, skórkę z cytryny otartą na tarce, cztery gorzkie migdały utłuczone i łyżeczkę soli. Mąki dodać tyle, aby się dało zagnieść ciasto wolne, jak na drożdżowe baby. Wyrabiać aż od rąk odstanie. Dodać szklankę rodzynek-sułtanek, wymieszać tylko, aby ich nie pognieść. Formować placki na brytfannach. Dać powtórnie podejść. Upiec w dosyć gorącym piecu. Po wyjęciu z pieca posypać cukrem-pudrem utłuczonym z wanilją.

### MAKAGIGI WIGILIJNE.

Mak przeznaczony na makagigi suszyć przez noc całą w dobrze letnim piecu. Na kilo mąki wziąć ćwierć kilo miodu i tyleż cukru. Zrumienić mocno razem, wsypać mak wraz z kilku utłuczonymi drobno gorzkimi migdałami. Jeszcze posmażyć minut kilka, dokładnie mieszając od dna, aby się nie przypaliło. Deskę marmurową, lub płytkę porcelanową wysmarować oliwą, cienko włożyć na nią mokry mak i wałkiem również posmarowanym oliwą, cienko rozwałkować. Zanim ostygnie, pokrajać ostrym nożem na zgrabne kawałki. Zupełnie ostudzone przechować w szczelnie zamkniętym słoju.

# WIECZERZA WIGILIJNA

## winna się odbyć w sobotę.

W uzupełnieniu wyjaśnień miejscowego duchowieństwa w sprawie urządzenia wieczerzy wigilijnej podajemy dziś wyjaśnienie Katolickiej Agencji Prasowej, która pisze:

Wieczerzę wigilijną powinno się w bieżącym roku według starodawnego zwyczaju urządzić w sobotę 23 grudnia. Z pojęciem tej uczty rodzinnej tak pełnej zawsze dla nas uroku, a nacechowanej znamieniem głębokiego mistycyzmu zarówno narodowego, jak i religijnego, wiąże się ściśle pojęcie postu wigilijnego przed Bożem Narodzeniem.

W rodzinach chrześcjańskich było zawsze w zwyczaju, że w tym dniu bądź całkiem nie przyjmowano pokarmów aż do pierwszej gwiazdy bądź też poprzestawano na lekkim tylko posiłku. To też ponieważ według przepisów kościoła w niedzielę niema nigdy ścisłego postu, wieczerzę wiligijną urządzano zawsze w sobotę suchedniową, ilekroć Boże Narodzenie wypadło w poniedziałek.

Obecnie prawo kanoniczne znosi wprawdzie obowiązek przenoszenia postu z niedzieli na sobotę, w praktyce jednak nie wynikła stąd zmiana co do postu przed Bożem Narodzeniem, gdyż i tak zawsze post wigilijny w takich wypadkach, jak tego roku schodził się z obowiązującym i nadal postem soboty suchedniowej.

O ile chodzi o przepisy kościoła, to związku tradycyjnej uczty wigilijnej możnaby się dopatrywać jedynie z zasadami prawa kanonicznego co do świąt i postów. Wieczerza wigilijna nie miała nigdy związku z przepisami liturgicznemi co do brewjarza i mszy o wigilji Bożego Narodzenia; reforma Piusa X nie wprowadziła pod tym względem żadnej zasadniczej zmiany.

Zarządzenia władz państwowych w sprawie odpoczynku świątecznego w okresie Bożego Narodzenia pokrywają się całkowicie z tradycją chrześcjańską i naszą narodową.

Komu dogodniej, może naturalnie odstąpić od starodawnego zwyczaju i urządzić wieczerzę wigilijną w niedzielę.



# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK.

**20** Środa

Dziś Teofila
Jutro Tomasza ap.
Wschód słońca 7 m. 41.
Zachód „ 15 m. 42.

## Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Pod Twoją Obronę.
PALACE: Fantomas.
EDEN: Jaka żona taka noc.

BĘDZIN
NOWOŚCI: Baby.
ŚWIATOWID: „Żona na jedną noc“.
APOLLO: Adjutant Jego Wysokiej Mości.

DĄBROWA
WANDA: Nowa płeć i Jeździec w masce.
ARS: Emma.

× **NA CHOINKĘ DLA BIEDNEJ DZIATWY.** Państwo starostostwo Boxowie, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych, złożyli na choinkę dla dziatwy najbiedniejszej 15 zł.

× **Z KOŁA O.P.L.G. W BĘDZINIE.** Zarząd koła instruktorów II i III kategorji O.P.L.G. powiat. komitetu L.O.P.P. w Będzinie, zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że w dniu 20 b.m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się rozpoczęcie prac koła, w nowym lokalu przy ulicy Sączewskiego 12 w klubie Związku pracowników samorządowych, z następującym porządkiem: zagajenie, program prac oraz omawianie nowych metod szkolenia O.P.L.G.

× **RUCH TELEGRAFICZNY W POLSCE.** Według ostatnich zestawień Głównego Urzędu statystycznego, z 12 większych miast Polski wysłano w październiku r.b. 127.000 telegramów, nadeszło zaś do tych miast 154.000 telegramów. Największy ruch telegraficzny przypada na Warszawę — wysłano 42.000 telegramów, nadeszło 70.000 telegramów. Na drugiem miejscu znajduje się Lwów — nadesłano 17.00, wysłano 20.000 telegramów, dalej Łódź — 12.000 i 13.000.

## Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś po cenach najniższych świetna komedja polska A. Grzymały - Siedleckiego p.t. „SPADKOBIERCA“. Jutro w Czwartek dnia 21 b.m. o godz. 20.15 po cenach także najniższych, doskonała komedja J. Szaniawskiego p.t. „ŻEGLARZ“. W przygotowaniu reżyserskim dyr. J. Gołaszewskiego wspaniała krotochwila Tristana Bernarda p. t. „KAWIARENKA“ z udziałem całego zespołu.

REPERTUAR

Środa dnia 20 b.m. o godz. 20.15 „Spadkobierca“ po cenach najniższych. Parter 1 zł., amfiteatr i galerja 50.

Czwartek dnia 21 b.m. o godz. 20.15 „Żeglarz“ po cenach najniższych. Parter 1 zł., amfiteatr i galerja 50 gr.

Piątek dnia 22 b.m. o godz. 20.30 jedyny gościnny występ śpiewaka żydowskiego p. Kołodnego. Przy fortepianie p. Finkiel.

Członkowie Towarzystwa przyjaciół teatru korzystają z 30% zniżki. Zapisywać się do Towarzystwa przyjaciół teatru można w Sosnowcu: w aptece mgr. M. Jagiełłowicza, w firmie p. P. Kucharskiego, w firmie p. W. Czechowskiego, w kancelarji teatru miejskiego. Składka członkowska wynosi rocznie zł. 10, półrocznie zł. 5, kwartalnie zł. 2.50.

## Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Środa 20 b.m. „Moja kochana mamusia“.
Czwartek 21 b.m. „Pieniądze to jednak nie wszystko“ przedstawienie dla bezrobotnych.

× **DZIAŁALNOŚĆ URZĘDÓW POŚREDNICTWA PRACY.** Jak wynika z ostatnich zestawień, państwowe urzędy pośrednictwa pracy skierowały do pracy w październiku r.b. ogółem 53.156 bezrobotnych, w tem 46.843 mężczyzn i 6.213 kobiet. Z ogólnej liczby skierowanych do pracy 47.858 osób przypada na robotników przemysłowych, w tem na górników 3.848 osób, na hutników 791, na metalowców 2.412, na włókienników 331, na robotników budowlanych 2.697, na inne zawody 3.856, na niewykwalifikowanych 33.921. Ponadto skierowano do pracy 1.943 robotników rolnych, 866 pracowników umysłowych, 143 pracowników młodocianych, oraz 2.348 osób służby domowej.

GŁOSY PUBLICZNE.

## Zamiast życzeń świątecz. I NOWOROCZNYCH.

Pamięć, to odwód szczerych a serdecznych uczuć między ludźmi. Przejawia się ona powszechnie najczęściej w okresie świąt i Nowego Roku, kiedy to zwyczajem lat dawnych, bardzo dawnych, śle się życzenia rodzinie, przyjaciołom, dobrym znajomym... I w życzeniach tych nietyle chodzi przecież o formę, styl, ile o tę intencję dobrą a serdeczną, której pobudką miłość lub życzliwość, to piękne uczucie człowieka do człowieka. Ale forma tej pamięci, tych uczuć wyrażanych, może być rozmaita, może sięgać głębiej w istotę życzeń i wartość ich powiększyć... I taką właśnie formą życzeń świątecznych czy noworocznych jest złożenie ofiary na wzniosły a szlachetny cel w intencji tych, którym miało się przesłać życzenia listowne. Ofiara ta, będąca przecież dobrym uczynkiem, wyjedna więcej dobrego tym, w intencji których jest złożona, niż te kilka słów, które pozostaną zawsze choć trwałym pozornie, lecz martwym w istocie znakiem, na martwym papierze...

Tą ideą wiedziony Komitet dożywiania dzieci szkolnych w Sosnowcu, zwraca się do społeczeństwa z gorącem wezwaniem, by zechciało łaskawie pamięć swoją dla przyjaciół i znajomych wyrazić w formie ofiary na cele Komitetu. Będzie ona miłą napewno tym, w intencji których złożona została, a tem większe dla nich wyjedna błogosławieństwo Boże, że uratuje od głodu i choroby niejedno dziecko nieszczęśliwe. Serduszka dziecięce potrafią być wdzięczne, więc i modlitwy tej biednej dziatwy niejedną łaskę uproszą i niejedno błogosławieństwo.

Niechaj więc wszyscy posłyszą wezwanie Komitetu i zamiast wysyłać życzenia świąteczne i noworoczne, niech pośpieszą z ofiarą, a nikt nie będzie czuł wyrzutu, że nie spełnił powinności wobec głodnych dzieci...

Za Komitet
(—) Ks. T Jankowski — przewodn.

## Gwiazdka dla bied. dziatwy

W GIMN. IM. H. RZADKIEWICZOWEJ

W samorządach klasowych powstała piękna myśl urządzenia gwiazdki dla biednej dziatwy szkół powszechnych. Ochoczo przystąpiono do realizacji. I już dnia 16 b.m. w jednej z sal pięknie ubrana choinka, stół zastawiony słodyczami, a obok w sali przygotowane „paczki“ i ciepłe ubranka. Zjawia się I gromadka onieśmielonych, źle ubranych dzieci, witanych b. serdecznie przez uczenice gimnazjum. Nastrój wytworzył się szybko, gdy uczenice - gospodynie urządziły wspólne zabawy, po których odbył się podwieczorek, a przed rozejściem się każde z dzieci otrzymało paczkę słodyczy, zabawki i coś ciepłego z ubrania. Rodzice uczenic gimnazjum obecni przy tej miłej uroczystości zapoznali się bezpośrednio z nędzą naszych przedmieść i w dalszym ciągu składają dary dla obdarowania gwiazdką następnych gromadek, które w dniach 19, 21, 22 b.m. odwiedzą gościnną szkołę. Razem obdarzonych będzie 65 dzieci.

W PAŃSTW. SZKOLE ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ.

W dniu 17 b.m. urządziła Samopomoc uczenic państw. średniej szkoły zawodowej żeńskiej w Sosnowcu z okazji gwiazdki przedstawienie dla dzieci rodziców bezrobotnych i niezamożnych z Sielca. Urozmaicony program wywołał ożywienie wśród maleńkich słuchaczy. Przy oświetlonej choince nastąpiło rozdanie paczek z żywnością i odzieżą, które uczenice szkoły wręczały zaproszonym małym gościom. Obdarowano ponad 70 dzieci. Z uznaniem należy podnieść ofiarność uczenic, które aczkolwiek same pozostają w ciężkich materjalnych warunkach, pospieszyły chętnie z ofiarą na cel tak piękny. Zadowolenie i radość dzieci niech będą nagrodą za ich dobre, współczujące serca.

W tym samym dniu urządziły też uczenice gwiazdkę - niespodziankę dla swych rodziców, którym wręczyły podarunki. Obdarowywały się też wzajemnie upominkami. Wspólna herbatka rodziców, grona nauczycielskiego i uczenic zakończyła szkolną uroczystość gwiazdkową.

## Nieszczęśliwe wypadki

W „BIEDA - SZYBIE".

Onegdaj podczas wydobywania węgla z nielegalnego szybiku w Zagórzu został uderzony korbą w głowę **Franciszek Chwist** z Zagórza, doznając ciężkich obrażeń. Przewieziony do szpitala Chwist zmarł.

NA STACJI KOLEJOWEJ.

Tego samego dnia robotnik kolejowy ze stacji Sosnowiec, 51-letni **Michał Warta** wpadł pod przejeżdżający pociąg, przyczem koła wagonów obcięły mu prawą rękę i prawą nogę. Przewieziony do szpitala Warta zmarł.



× **FUNDACJE OPIEKUŃCZO - SPOŁECZNE I LECZNICZE.** Na ostatniem posiedzeniu Rady opieki społecznej w Warszawie omawiano sprawę fundacyj opiekuńczych i leczniczych w Polsce. Na terenie Polski działa obecnie w zakresie opieki społeczno - opiekuńczej 225 fundacyj na cele opieki nad dziećmi i młodzieżą, 350 na cele opieki nad dorosłymi, 35 na cele opieki nad dorosłymi, dziećmi i młodzieżą, oraz 625 innych fundacyj opiekuńczych. Ogółem liczba fundacyj opiekuńczych wynosi 1.285. Z fundacyj leczniczych 100 przeznaczonych jest na utrzymanie szpitali, oraz 25 na inne cele lecznicze. Ponadto istnieje 125 fundacyj opiekuńczo - leczniczych.

× **ŚMIERĆ RANNEGO PRZEMYTNIKA** Postrzelony na zielonej granicy pod Brzozowicami przemytnik Józef Kobiernicki z Będzina, przewieziony do szpitala powiatowego w Szarleju, zmarł nie odzyskawszy przytomności.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA DROBIU.** W związku z kradzieżą kur, dokonaną na szkodę Antoniego Hermaja oraz gęsi i owsa na szkodę Jana Kojdy w Czeladzi został aresztowany Rudolf Markiewicz z Czeladzi (Węgroda 5). Przekazano go do dyspozycji władz sądowych.

× **SKRADZIONY ROWER** w nocy z 17 na 18 b.m. na szkodę Stanisława Batka w Czeladzi, znaleziono w mieszkaniu jego sąsiada Władysława Czerkawskiego (Węgroda 71). Przeciwko Czerkawskiemu policja wdrożyła dochodzenie.

× **NA GORĄCYM UCZYNKU KRADZIEŻY.** W składzie firmy „Wohle-Worth" w Katowicach przytrzymano Kozika Franciszka, pochodzącego z Czeladzi i Łaptasa Mieczysława ze Sosnowca, których osadzono w aresztach polic., do dalszego przeprowadzenia dochodzeń.

# Zaprzysiężenie sędziów handl.

## kandydatów Izby przem.-hadlowej.

W sobotę, dnia 16 b.m. odbyła się w Sądzie okręgowym w Sosnowcu uroczystość zaprzysiężenia mianowanych ostatnio przez p. ministra sprawiedliwości na okres najbliższych 3-ch lat sędziów handlowych z pośród kandydatów, zaproponowanych prze Izbę przemysłowo-handlową. Przysięgę odebrał prezes Sądu okręgowego Zbrowski.

Po dokonaniu zaprzysiężenia odbyło się ogólne zebranie wszystkich sędziów handlowych, na którem prezes Sądu Zbrowski wygłosił obszerne przemówienie na temat prac i obowiązków sędziów handlowych, poczem przemawiali wiceprezes dr. Likiernik imieniem Izby przemysłowo-handlowej oraz wiceprezes Gruszczyński imieniem nowomianowanych sędziów.

W uroczystości wzięli udział z ramienia Sądu wiceprezesi Kucharski i Wolski oraz przewodniczący wydziału handlowego sędzia Tuora, z ramienia Izby przemysłowo-handlowej wiceprezes dr. Likiernik, dyrektor Dittrich i radca prawny dr. Braun.

Poniżej podajemy listę nowo mianowanych sędziów handlowych:

Z GÓRNICTWA.

**Marjan Czaplicki**, inż. kop. „Juljusz", p. **Kazimierz**, **Michał Górnicki**, inż. kop. „Czeladź", p. Sosnowiec, **Władysław Jankowski**, inż. kop. „Paryż", Dąbrowa Górnicza, **Edward Porczyński**, inż., Sosnowiec, Ludwika 3, **Jan Wengris**, inż. kop. „Saturn", p. Sosnowiec.

Z PRZEMYSŁU.

**Jan Bebenkowski**, inż. Dąbrowa Górnicza, 3-go Maja 21, **Włodzimierz Dietel**, inż. Sosnowiec, Żeromskiego 2, **Mieczysław Zarębski**, inż. Grodziec k. Będzina, **Józef Hackenberg**, inż. Fabryka „Radocha" p. Sosnowiec, **Kazimierz Stankiewicz**, inż. Sosnowiec, Francuska 9, **Edmund Zieleniewski**, inż. Sosnowiec, Perla 4, **Tadeusz Meyerhold**, Sosnowiec, 3-go Maja 17, **Józef oFlman**, inż. Legjonowo, z. Warszawska, **Leon Hertz**, inż. Grodziec, **Józef Mamelok**, Sosnowiec, Piłsudskiego 2.

Z HANDLU.

**Edmund Gruszczyński**, Sosnowiec, Swobodna 2, **Juljan Kabak**, Sosnowiec, Targowa 7, **Adolf Landau**, Sosnowiec, 3-go Maja 33, **Berek Tencer**, Sosnowiec, Targowa 8, **Ryszard Wolski**, Sosnowiec, Modrzejowska 1.

# Zasiłek świąteczny

## dla bezrobotnych w Zagłębiu.

Jak już nadmienialiśmy, p. starosta Boxa wyjechał onegdaj do Kielc celem interwenjowania u p. wojewody w sprawie przyznania bezrobotnym w Zagłębiu zasiłku świątecznego. Zabiegi te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, gdyż p. wojewoda upoważnił p. starostę, jako przewodniczącego powiatowego komitetu wykonawczego Funduszu Pracy, do wydania bezrobotnym zasiłku świątecznego, podług norm, ustalonych przez powiatowy komitet wykonawczy. A więc bezrobotni samotni otrzymają zasiłek, w wysokości 1.50 zł. Rodziny z 2 — 3 osób, w wysokości 3 zł. Rodziny z 4 —6 osób w wysokości 4 zł. Rodziny powyżej 6 osób, w wysokości 5 zł.

Zasiłek będzie wydany przed świętami w formei kuponów żywnościowych.



## § Z SALI SĄDOWEJ §

AFERA BILETOWA.

W piątek ub. tygod. w Sądzie okr. w Sosnowcu odbyła się sensacyjna rozprawa przeciwko 6-ciu bileterom ze stacji Będzin — Miasto, oskarżonym o popełnienie nadużyć biletowych na szkodę polskich kolei państwowych. Są to: Józef Owczarek (Widzów, pow. Radomskiego), Antoni Kulik (Gołonóg), Józef Imach (Sosnowiec, Ciepła 7), Jan Blicharski (Będzin, Promyka 11), Marcin Czarski (Będzin, 1 Maja 14), oraz Marceli Kleszcz (Wysoka Pilecka, gm. Rokitno—Szlacheckie). Pozatem pod zarzutem puszczania w obieg tych biletów na ławie oskarżonych zasiedli trzej mieszkańcy Będzina: Jakób Sztrochlic (Narutowicza 8), Nusym Latowicz (Modrzejowska 9) i Szymon Szymonowicz (Małachowskiego 9).

Oskarżonych bronili: mec. Krzemuski, Forelle, Pawełek, Janczewski, Ajbenszyc, Szeniec i Katzengold.

Od dłuższego już czasu po Będzinie zaczęły krążyć pogłoski, że bileterzy ze stacji Będzin — Miasto, będąc w zmowie z żydami, sprzedawali im bilety już zużyte, a nie skasowanie bądź to przez nich, bądź to przez kontrolerów. Ostatecznie jednak sprawa ta trafiła do wydziału śledczego w Sosnowcu, który się energicznie nią zajął. Rozpoczęło się żmudne śledztwo, które w jakiś czas potem uwieńczone zostało pomyślnym rezultatem. Do wykrycia nadużyć przyczyniło się w znacznym stopniu zatrzymanie na stacji w Katowicach podejrzanie zachowującego się mężczyzny, który kręcił się wśród podróżnych i namawiał ich dokupienia od niego biletów. Ponieważ żądał on za nie o wiele niższą cenę, niż normalnie — nic dziwnego, że znajdywał chętnych nabywców. Jak ustalono był to Sztrochlic, który badany w tej sprawie zeznał, że od dłuższego już czasu skupuje bilety kolejowe od bileterów ze stacji Będzin — Miasto, a następnie te same bilety sprzedaje podróżnym. Przeważnie kupował on bilety od osk. Owczarka. Pozatem Sztrochlic wyjaśnił, że płacił za bilety po 30 gr., za które następnie pobierałpo 70—80 gr. Przesłuchany w tej sprawie Owczarek przyznał się, że sprzedawał bilety Sztrochlicowi, zaznaczając, że Sztrochlic namawiał go do tego, na co zgodził się z powodu małej pensji. Wymienił przytem nazwiska Kulika, Imacha, Czarskiego, Blicharskiego i Kleszcza, jako tych, którzy mieli kombinacje z żydami, sprzedając im bilety.

W czasie przeprowadzonej rewizji przy Imachu znaleziono kilka biletów. Na rozprawie oskarżeni, poza Owczarkiem i Sztrochlicem, do winy się nie przyznali, tłumacząc się w rozmaity sposób.

Na rozprawę powołano kilkudziesięciu świadków, których zeznania wypadły dość niekorzystnie dla oskarżonych.

Wczoraj ogłoszony został wyrok, mocą którego skazani zostali: Józef Owczarek, Antoni Kulik i Józef Imach na 1 rok więzienia, z pozbawieniem praw na lat 5, Icek Sztrochlic — na 1 i pół roku więzienia, z pozbawieniem praw na lat 5, co zaś do oskarżonych: Jana Blicharskiego, Marcina Czarskiego, Marcelego Kleszcza, Nusyma Latowicze, oraz Szymona Szymonowicza, sąd z braku dostatecznych dowodów winy wszystkich uniewinnił.

# B. posterunkowy policji skazany

## za napad z bronią w ręku.

Wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się sensacyjna rozprawa przeciwko b. posterunkowemu policji w Mysłowicach, 34-letniemu Janowi Hanowi, oskarżonemu o wymuszenie pod groźbą rewolweru pieniędzy od kupca, oraz jego wspólników: 32-letniemu Rubinowi Jarumsowi z Porąbki, 22-letniemu Jakóbowi, Józefowi Rechnicowi z Modrzejowa i 30-letniemu Chemji Ajznerowi z Modrzejowa. Mieszkańcy Modrzejowa do głębi poruszeni zostali niezwykle śmiałym napadem, jakiego dopuszczono się przed kilku miesiącami w biały dzień, na handlarzu bydła, Markusie Marmurze, a w jakiś czas potem na kupcu, Jakóbie Gerszonowiczu. Sterroryzowani kupcy, widząc w ręku napastnika rewolwer, oddali mu wszystkie pieniądze, jakie posiadali przy sobie. Gerszonowicz tak się tem przejął, że przeleżał kilka tygodni w łóżku. Jak się okazało napadu tego dokonał posterunkowy policji w Mysłowicach: Jan Han, który stanowczo temu zaprzeczył, wyjaśnił, iż krytycznego dnia zgłosił się do niego Rechnic i zakomunikował mu, iż na łąkach modrzejowskich od paru godzin spaceruje notoryczny fałszerz pieniędzy, Jaremus, wraz z jakimś nieznanym osobnikiem. Opierając się na tem doniesieniu, zwłaszcza, iż Rechnic dostarczał mu niejednokrotnie cennych informacyj, udał się na miejsce, gdzie istotnie wylegitymował ich i pszeprowadził u nich rewizję.

Ponadto akt oskarżenia zarzuca Hanowi, że grożąc rewolwerem, Jakóbowi Gerszowiczowi zabrał mu 520 złotych. Gerszonowicz tak się przejął stratą pieniędzy, że przeleżał w domu około 2 tygodnie.

Na rozprawę powołano kilkudziesięciu świadków, których zeznania wypadły niekorzystnie dla oskarżonych. W wyniku rozprawy sąd skazał: Jana Hana na 8 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 10, Rubina Jarmusa na 5 lat, z pozbawieniem praw na lat 8, Jakóba Rechnica na 4 lata, z pozbawieniem praw na lat 7 i Chemję Ajznera na 1 rok więzienia. Surowy wymiar kary wywarł na oskarżonych przygnębiające wrażenie. Na sali rozległ się spazmatyczny płacz sióstr Jarmusa.

Po ogłoszeniu wyroku doszło do małego incydentu. Oto brat skazanego Jarmusa podbiegł do świadków Marmura i Gerszowicza i grożąc im pięścią zaczął odgrażać się, że „bebechy im wypruje" i nie daruje krzywdy, jaką spotkała z ich powodu brata. Doszło do tego, że w sprawę tę musiał wdać się prokurator, który nakazał natychmiastowe aresztowanie awanturnika.

# Potajemna fabryka drożdży w Szczekocinach.

W ub. poniedziałek brygada kontroli skarbowej z Częstochowy, mianowicie pp. Paweł Żabochnicki, Jerzy Lipiński i Kazimierz Muszyński wykryli potajemną drożdżarnię Właścicielkami jej były dwie wspólniczki Chana Chawa Dancigier i Tauba Łaja Szklarz w Szczekocinach

Kontrolerzy skonfiskowali 72 i pół kg. fałszowanych drożdży, w opakowaniu drożdżowni w Pilicy K. Arkuszewskiego oraz pieczątkę metalową z napisem: „Drzewno Rakuw w Pilik", co miało imitować pieczątkę drożdżowni pilickiej. Ponadto znaleziono 89 starych opakowań tej drożdżowni i 25 kg. mąki kartoflanej, służącej do wyrobu drożdży.

Wykrycie potajemnej drożdżowni jest niewątpliwym sukcesem brygady kontroli skarbowej.

# NIEZWYKŁA ŚMIERC

## ZYDA-SAMOTNIKA.

Mieszkanie jednego z domów przy ul. Legjonów w Sosnowcu zajmował od dłuższego czasu samotny żyd Izachar Kohn, którego żona z dzieckiem przed laty jeszcze wyjechała do Ameryki.

Z czego żył Kohn, nie wiadomo, tembardziej że całe jego życie było do pewnego stopnia tajemnicą. Nie utrzymywał żadnych stosunków towarzyskich, a w Zagłebiu nie posiadał żadnych krewnych lub znajomych. Był to charakterystyczny typ samotnika.

Żyda - samotnika raz w tgodniu odwiedzała starsza już posługaczka która gdy w ubiegłą sobotę przyszła jak zwykle do pracy zastała drzwi zamknięte, a na pukanie nikt nie odpowiadał. Zaniepokojona wraz z sąsiadami przemocą oderwała drzwi i wtedy oczom obecnych przedstawił się niezwykły widok.

W łóżku, w bieliźnie leżał trup Kohna, który zmarł nie mogąc widocznie zdołać wezwać pomocy, a obok na stole znajdowała się śmiertelna koszula w jakiej grzebią zwykle żydów i 100 złotowy banknot. Samotnik przeczuwając śmierć przygotował widocznie pieniądze na pogrzeb, nie chcąc gminie żydowskiej przyczynić kłopotu.

Niezwykły wypadek ten wywołał ogólne zainteresowanie, przyczem w ub. niedzielę odbył się pogrzeb zmarłego.

# Zabił siebie

## w pogoni za kuropatwą.

Myśliwi mają używanie. Pogoda zimowa dopisuje. Zbyt wielkie mrozy jednak i obfite opady śnieżne ułatwiają kłusownikom tropienie zwierzyny.

Na polowanie wybrał się w ub. poniedziałek znany kłusownik z Racławic Franciszek Mirek, gospodarz na 9 morgach i kowal.

Goniąc postrzeloną kuropatwę potknął się i upadając spowodował wystrzał dubeltówki. Strzał był fatalny, bowiem cały nabój śrutu utkwił w brzuchu Mirka, rozrywając mu wnętrzności. Śmierć nastąpiła w 15 minut. w polu, na śnieżnym całunie.

# WYBIERAMY MNIEJSZE ZŁO.

## Kilka uwag w sprawie Loterji Państwowej.

Z kół pracowniczych otrzymujemy często zapytania, dlaczego Loterja Państwowa jest tak zorganizowana, że staje się niedostępna dla szerokich rzesz ludności.

Któż z nas może — piszą nasi czytelnicy — pozwolić sobie na kupowanie choćby ćwiartki loteryjnego i wydawać w tym celu po dziesięć złotych miesięcznie? Mówią nam, że na każdą ćwiartkę może nas złożyć się kilku, ale poszukiwanie takich wspólników jest i kłopotliwe i niezawsze możliwe. A przecież i my, ciężko pracujący obywatele kraju chcielibyśmy spróbować szczęścia i mamy zupełne prawo domagać się, by to umożliwiono.

W zasadzie nie jesteśmy zwolennikami gry i wolelibyśmy, by nasi czytelnicy znaleźli inny sposób poprawienia sobie bytu. Ale skoro loterja istnieje i skoro — powiedzmy to sobie szczerze — jest to może w dzisiejszych kryzysowych czasach najmniej ryzykowna metoda dojścia do majątku, to przyznać musimy, że w przytoczonych wyżej słowach jest spora doza słuszności. Tembardziej, że „zdemokratyzowanie" loterji wpłynęłoby niewątpliwie na ukrócenie pokątnej szulerki, której ofiarą padają właśnie najbiedniejsi, tak jak zniesienie prohibicji w Ameryce doprowadziło odrazu do bankructwa t. zw. gangsterów.

„Z dwojga złego należy wybrać mniejsze" — mówi przysłowie, a każdy przyzna, że mniejszem chyba złem jest gra na pozostającej pod ścisłą kontrolą i dającą pełną gwarancję uczciwej rozrywki, Loterji Państwowej, aniżeli dawanie się wyzyskiwać w rozmaite „oczka", „moja — twoja", „trzy karty" i tym podobne oszukańcze zabawy. A niestety, są one u nas bardzo rozpowszechnione.

Nie należy przytem zapominać, że te nadwyżki z gry, które dziś napełniają kieszenie rozmaitych ciemnych indywiduów, wpływałyby wówczas do Skarbu Państwa i ułatwiłyby mu walkę ze sroższem się bezrobociem.

Nasuwają się tu dwa sposoby załatwienia sprawy: zreformowanie istniejącej loterji klasowej, albo wprowadzenie obok niej drugiej loterji, zorganizowanej na odmiennych zasadach. Wydaje nam się, że właśnie ta ostatnie koncepcja powinna być przedewszystkiem wzięta pod uwagę, gdyż obecna loterja klasowa ma już u nas swoją wieloletnią tradycję i nie jest pozbawiona zalet.

Wzorów do tej nowej loterji możnaby zaczerpnąć z Włoch lub Austrji, gdzie wielkim powodzeniem cieszy się t. zw. „Lotto" czyli loterja liczbowa. Pamiętają ją dobrze mieszkańcy Zagłębia, którzy przed wojną, korzystając z przepustek, często jeździli do Małopolski, zwłaszcza do Krakowa.

Dlaczego nie zrobić takiej próby u nas, ci którzy bez gry żyć nie mogą, mogliby się już bawić za grosze, a przynajmniej byliby pewni, że nikt nie oszuka i nie wyzyska. Komu zaś szczęście dopisze, ten swój skromny kapitalik powiększyć może stokrotnie i więcej.

Możeby Dyrekcja Loterji Państwowej zechciała rozważyć tę sprawę?



# Przemycony towar u Potasza.

## Dobroczynne skutki sceptycyzmu urzędników skarbow.

Naskutek prześladowań żydów przez hitlerowców w Niemczech, żydzi „nasi" ogłosili bojkot towarów niemieckich. Zgóry było rzeczą wiadomą, iż jest to tylko niewinna manifestacja bez żadnego znaczenia gdyż liczne rzesze żydów utrzymują się wyłącznie z handlu towarami niemieckimi. Stosownie do swej natury, żydzi i na rzekomym bojkocie postanowili zrobić interes i w tym celu w wielu sklepach żydowskich wywieszono, jako przynętę, tabliczki z napisem: „Towarów niemieckich nie sprowadzamy", co nie przeszkadza, iż sklep zawalony jest wyłącznie tandetą niemiecką.

Okazuje się, że i to żydom nie wystarcza, gdyż przy rzekomym bojkocie działają na niekorzyść skarbu, sprowadzając towary niemieckie drogą nielegalną, co ustawicznie wykrywają władze skarbowe.

Ostatnio np. brygada kontroli skarbowej z Miechowa wykryła taką kombinację w znanej na terenie Będzina firmie Jakób Potasz, przy ulicy Małachowskiego 16.

Kiedy urzędnicy przybyli do sklepu i wyjawili cel swej wizyty, p. Potasz udał wielce obrażonego i, wskazując na umieszczoną na wystawie tabliczkę głoszącą, iż „towarów niemieckich nie sprowadzamy", oświadczył, że „we wogóle" on się takiemi rzeczami nie zajmuje. Wiadomo, iż urzędnicy, w szczególności zaś kontroli skarbowej, to ludzie bardzo sceptycznie usposobieni, nie uwierzyli więc również zapewnieniom p. Potasza i przeprowadzili rewizję, której wynik był nadzwyczajny, gdyż znaleziono kilkadziesiąt sztuk zapalniczek oraz kilka tysięcy sztuk kamyków do zapalniczek, sprowadzanych drogą nielegalną, czyli pochodzących z przemytu.

Znalezione przedmioty skonfiskowano i p. Potasz będzie miał brzydką sprawę.

# Zmiany w ubezpieczalniach.

## O wejście w życie ustawy scaleniowej.

Jak się dowiadujemy, wiadomości o odroczeniu terminu wejścia w życie ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych do 1 kwietnia 1934 r. są nieścisłe. Decyzja w sprawie odroczenia tego terminu nie zapadła i sprawa ta rozstrzygnięta będzie definitywnie jeszcze przed świętami.

W związku z szeregiem nieścisłych informacyj co do nwych instytucyj ubezpieczeniowych, wyjaśnić należy, że zgodnie z ustawą powstaną następujące instytucje: Izba ubezpieczeń społecznych, posiadająca charakter nadrzędny nad innem instytucjami ubezpieczeniowemi, Zakład ubezpieczenia na wypadek choroby, Zakład ubezpieczenia pracowników umysłowych, Zakład ubezpieczenia emerytalnego robotników, Zakład ubezpieczenia od wypadków oraz ubezpieczalnie społeczne. Te ostatnie wykonywać będą ubezpieczenie na wypadek choroby, oraz czynności wspólne dla wszystkich rodzajów ubezpieczeń (np. rejestracja, kontrola itd.). Przestaną istnieć: Związek Kas chorych, Związek zakładów ubezpieczeń prac. umysł., Ubezpieczalnie krajowe w Poznaniu i Król. Hucie, Zakład ubezp. od wypadków we Lwowie, Zakład ubezp. od wyp. w rolnictwie w Poznaniu. Ponadto przestanie istnieć nazwa „Kasy chorych", które przekształcone będą w ubezpieczalnie i rozszerzą zakres działania.

# Odpowiedzi Redakcji.

**P. J. Godzież w Dąbrowie.** O skuteczności leczenia nieświadomych ludzi przez różnych szarlatanów i oszustów wiemy aż nadto dobrze i dlatego też przy każdej sposobności występujemy przeciwko sprytnym szarlatanom, żerującym na ludzkiej, mówiąc otwarcie, głupocie. List Pana byłby ciekawszy, gdyby Pan podał, kto go napisał i na czyje zlecenie występuje Pan w obronie pomysłowego znachora, którego wcześniej czy później dosięgnie ręka sprawiedliwości.

# Pokwitowanie OFIAR

### złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurjera Zachodniego".

**DO DYSP. KS. PROB. JANKOWSKIEGO:** Knothe i Hłasko składają na gwiazdkę dla biednych Parafji zł. 200 (dwieście).

**DO DYSP. KS. KAN. RACZYŃSKIEGO:** Knothe i Hłasko składają na gwiazdkę dla biednych zł. 200 (dwieście). Helena Malinowska, na wieczerzę wigilijną składa zł. 5 — Antonina Gostomska na wigilję dla najbiedniejszych zł. 10 (dziesięć). Kazimierz Zalcberg na wieczerzę wigilijną dla bezrobotnych zł. 3 (trzy).

**NA TOW. ŚW. WINCENTEGO A PAULO W SOSNOWCU:** Helena Malinowska na biedne dzieci wpłaca zł. 5 (pięć) i składa paczkę ubranek dziecinnych i zabawki.

# KRONIKA ZAWIERCIA

× **OSOBISTE.** Wczoraj wyjechał w sprawach gospodarczych miasta do województwa komisarz miasta p. Langert.

× **PRELIMINARZ BUDŻETOWY.** W przyszłym tygodniu, zaraz po świętach odbędzie się posiedzenie Rady komisarycznej, na którem będzie omawiany i uchwalony budżet miasta na rok 1934-35,

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Sądy polubowne przy Izbach przemysłowo-handlowych.

W łonie samorządu gospodarczego rozważana jest sprawa ujednolicenia regulaminów sądów polubownych czynnych przy izbach przemysłowo-handlowych, gdyż stanowić to może niewątpliwie udogodnienie dla stron pragnących poddać spór pod rozpoznanie sądu zamiejscowej izby przemysłowo - handlowej. Kwestja powyższa jest przedmiotem badań na terenie Związku Izby, który również rozważa, jakie środki mogłyby przyczynić się do szerszego rozpowszechnienia instytucyj izbowych sądów rozjemczych, dotychczas bowiem życie gospodarcze nie korzysta jeszcze z ich usług w pożądanym stopniu.

## Kronika gospodarcza.

**DALSZA OBNIŻKA STOPY DYSKONTOWEJ W SZWECJI?** Niedawno szwedzki Bank Państwa obniżył stopę dyskontową do 2%; obecnie spowodu niezwykłej płynności panującej na rynku pieniężnym ma nastąpić nowa obniżka stopy dyskontowej.

**ANGIELSKO-ROSYJSKI TRAKTAT HANDLOWY.** Jak podaje „Daily Herald", projekt nowego traktatu handlowego między Anglją i Rosją ma być gotowy do podpisu. Jedyną przeszkodą ma być jakoby życzenie rządu brytyjskiego, aby rząd sowiecki uregulował uprzednio sprawę pretensyj akcjonarjuszów Lena Goldfield Corporation.

**PHILIPS W DANJI.** W tych dniach odbyła się w Kopenhadze uroczystość otwarcia nowej fabryki Philipsa w Kopenhadze. W fabryce tej będą wyrabiane żarówki, rury neonowe, lampy radjowe i radjoodbiorniki. Przy tej sposobności zademonstrowano lampę natrową „Philora", która jest używana w wielu krajach do oświetlania dróg publicznych.

**PRODUKCJA STALI W USA.** Produkcja surowej stali w Stanach Zjednoczonych wyniosła w listopadzie roku bieżącego 1.541.000 ton wobec 2.112.000 ton w październiku i tylko 1.015.000 ton w listopadzie roku ub.

**POGORSZENIE SYTUACJI W USA.** Oficjalne dane statystyczne za listopad wskazują na pogorszenie sytuacji gospodarczej w Stanach Zjednoczonych. Tak więc wydobycie stali surowej spadło nr 1.1 miljona ton w porównaniu z 2.1 milj. ton w październiku. Ruch wagonów towarowych wyrazil się przeciętną cyfrą 100.000 sztuk, podczas gdy w październiku cyfra ta wynosiła 109.000, a we wrześniu 110.000. W tym samym mniej więcej stosunku wzrosła liczba upadłości, dochodząc w listopadzie do 1237. Jedynie lekkie ożywienie zauważyć się dało w handlu detalicznym, co pozostaje w związku z zakupami zmowemi.

**NOWE 20-FRANKOWE MONETY W BELGJI.** Donoszą z Brukseli, że mennica państwowa rozpoczęła wybijanie nowych belgijskich monet 20-frankowych. Nowe monety są ze srebra i ważą 11 gramów. Zawartość srebra w monetach wynosi 68%, reszta zaś przypada na masę miedzianą. Nowe monety 20-frankowe ukażą się w obiegu w ciągu najbliższego tygodnia.

**ŁADUNEK RUDY MANGANOWEJ.** Onegdaj do portu gdyńskiego zawinął statek grecki „Tasis" powracający z portu Poti położonego na Kaukazie z ładunkiem rudy manganowej dla hut górnośląskich. Jest to pierwszy bezpośredni transport, który przybył z Kaukazu do Gdyni drogą morską.

**OBNIŻENIE STOPY DYSKONTOWEJ W FINLANDJI.** Bank Finlandji obniżył stopę dyskontową z 5 na 4½%.

# KRONIKA OLKUSZA

× **ODZNACZENIA.** Związek wojew. straży pożarnych w Kielcach przyznał odznaczenia za wysługę 15 lat służby w straży ogrodzienieckiej pp.: Stef. Krawczykowi (b. prezesowi), A. Gajdzie, P. Lipce, J. Wróblowi, W. Pilarskiemu, W. Szymańskiemu, P. Piątkowi i W. Matyskowi, oraz za 10 lat służby pp.: P. Podsiadle i T. Królikowi.

× **ODCZYTY.** Przedwczoraj wygłoszone zostały odczyty w Sułoszowej: 1) dra Lubczyńskiego pow. lekarza weterynarji na temat istnienia chorób zakaźnych wśród zwierząt i nosacizny u zwierząt, oraz lekarza wet. p. Jagodzińskiego o porodzie i sprawach porodowych u bydla rogatego.

× **ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO.** W ludowej szkole rolniczej Rady powiatowej w Olkuszu, zakończony został onegdaj rok szkolny przez 36 wychowanków. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym w Jangrocie, odbyła się w sali szkolnej akademja pożegnalna i wydanie świadectw, w czasie której przemawiali w imieniu Rady powiatowej p. Józef Ostachowski ze Sułoszowej, dyrektor szkoły inż. Kulbacki, prof. Kędziora i w imieniu Związku Trzyciążaków p. St. Mirek z Zagórowej. Na zakończenie wychowankowie odegrali sztuczkę sceniczną p.t. „Zemsta cygana". Nowy rok szkolny rozpocznie się z dn. 15 stycznia 1934, nauka od 20 stycznia.

× **NA DOŻYWIANIE DZIECI I POMOC BEZROBOTNYM.** Franko-polskie Tow. kopalń węgla przeznaczyło w okresie od 1.XI do 30.IV. 1934 na prowadzenie ochrony i dożywianie dzieci w Bolesławiu po 30 zł. miesięcznie, zaś na pomoc bezrobotnym b. robotnikom kopalni „Ulisses" jednorazowo 20 ton węgla. Na dożywianie najbiedniejszej dziatwy w Bolesławiu przeznaczyły ponadto: Sosnowieckie Tow. kopalń węgla w Sosnowcu po 20 zł. miesięcznie i Śląskie kopalnie po 50 zł. miesięcznie na powyższy okres.

× **NIEZADOWOLENIE BEZROBOTNYCH W BOLESŁAWIU.** Wskutek b. małego przydziału mąki na święta, a właściwie na grudzień (po 3 kg. mąki żytniej na osobę) grupa bezrobotnych w Bolesławiu w liczbie około 300 osób wyraziła onegdaj mocne niezadowolenie przed urzędem gminy. Delegacja wraz z prezesem miejscowego komitetu, p. Waśniewskim, udała się do starostwa w Olkuszu. Część bezrobotnych odebrała ten skromny przydział, inni wstrzymali się od przyjęcia. Takie samo niezadowolenie wyrazili bezrobotni w Sławkowie i Ogrodzieńcu.

× **NOWA STRAŻ.** Ze względu na podział wsi Otole, gm. Żarnowiec na dwie kolonje, powstała nowa straż w Kowalach - Otolskich.

### ZAPÓŹNO.

— Kiedy poznał pan charakter swojej małżonki?

— Po ożenieniu się z nią.

### GENTLEMAN W HOLLYWOOD.

— Ten zamek należy do najstarszych zamków nad Renem — objaśnia przewodnik.

— Yes, a czy może mi pan powiedzieć dla jakiego filmu wybudowano go? — indaguje amerykański gość.

# Z CAŁEJ POLSKI

### SKANDALICZNE ZAJŚCIE W SZKOŁACH NIEMIECKICH NA ŚLĄSKU.

Władze szkolne w Król. Hucie prowadzą dochodzenia przeciwko kilku niemieckim nauczycielom, a to w związku ze skandalicznemi zajściami, jakie się zdarzyły w niektórych szkołach niemieckich w Król. Hucie. W Król. Hucie — jak stwierdzono — nawet młodzież szkolna leży do tajnych konspiracyjnych organizacyj niemieckich. W szkole dopuszczano się prowokacyj antyrządowych, oczywiście za wiedzią a nawet pod kierownictwem niektórych nauczycieli. Szkoły te powinny być bezwarunkowo zamknięte, albowiem tego rodzaju prowokacje nie powinny być na polskim Śląsku tolerowane.

### SPÓR SUKCESYJNY DWU ARTYSTEK

W sądzie grodzkim 18-go oddziału w Warszawie znajdzie się wkrótce proces aktorek Toli Mankiewiczównej i Stanisławy Mechówny o podział majątku po ks. Mankiewiczu. Ks. Mankiewicz pozostawił majątoczek pod Ujazdowem, który przypadł w spadku obu artystkom. Ponieważ p. Mechówna uważa, że jej należy się większa cześć spadku, przeto chce ona wyeksmitować z majątku Tolę Mankiewiczównę. Sprawa, która znajdzie się obecnie pod rozpoznaniem sądu, dotyczyć będzie sprawy eksmisji.

### NA WOLNOŚĆ ZA KAUCJĄ.

Onegdaj Sąd okręgowy w Katowicach, jako Sąd odwoławczy, rozpatrywał 8 spraw przeciwko Heinzowi Weberowi, odpowiedzialnemu redaktorowi „Katowicerki", oskarżonemu o zohydzanie urządzeń państwowych, zniewagę Majestatu Rzplitej, obrazę władz itd. W 7-u wypadkach Sąd okręgowy zatwierdził wyroki sądu grodzkiego, tak, iż Weber musiałby „siedzieć" blisko 3 lata w więzieniu. Na wniosek obrony Weber zostanie wypuszczony z więzienia za kaucją 25 tys. złotych. Nie ulega wątpliwości, iż Weber po odzyskaniu wolności ucieknie do Niemiec, jako „ofiara" prześladowania polskiego, a jego miejsce zajmie inna ofiara, upatrzona przez p. Krulla.

### NIEZWYKŁA TRAGEDJA.

Wśród niecodziennych okoliczności dokonane zostało przy pl. Piastowskim w Bydgoszczy zabójstwo i samobójstwo. W domu tym zamieszkuje właściciel sklepu kolonjalnego, Samoraj. Przed kilku tygodniami poślubił on 43-letnią Wiktorję Huzarską. Samoraj, zaślubiając Huzarską, nie wiedział, że w czasie około 4 lat była ona gospodynią u Ignacego Leśniewskiego, 55-letniego właściciela warsztatu siodlarsko - tapicerskiego w Pruszczu. Leśniewski nie mogąc się pogodzić z myślą, że Huzarska porzuciła go i wyszła zamąż, przybył do Bydgoszczy i zgłosił się niespodzianie w mieszkaniu Samorajów i zażądał poufnej rozmowy ze swoją byłą gospodynią. Co między nimi zaszło, pozostanie tajemnicą. W pewnej chwili Samoraj, ubierając się w przyległym pokoju, słyszał trzy szybko po sobie następujące strzały. Gdy wbiegł do pokoju oczom jego przedstawił się straszliwy widok. Na podłodze w kałuży krwi zobaczył swoją żonę, oraz przybyłego Leśniewskiego. Samorajowa trafiona została dwoma kulami w głowę i obojczyk. Leśniewski zaś pozbawił się życia celem strzałem w skroń. Zawiadomiono władze sądowo - śledcze, które rozpoczęły śledztwo. Zwłoki Leśniewskiego odstawiono do kostnicy, zwłoki Samorajowej wydano rodzinie.

### WYROK NA KOMUNISTÓW.

Po dwutygodniowym procesie Sąd okr. w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie komunistów, którzy organizowali jaczejki na terenie wojska, a w czasie strajków tramwajarzy przed dwoma laty dokonali zamachu bombowego na jeden z tramwajów. Czterem oskarżonym sąd wymierzył karę 6 lat więzienia, inni otrzymali po 2, 3 i 4 lata. Surowy wymiar kary uzasadnił sąd tem, że wielu z oskarżonych już było poprzednio karanych. Oskarżony Kaczmarek otrzymał 6 lat więzienia ze względu na stanowisko, jakie zajmował w armji, skutkiem czego działalność jego była tem niebezpieczniejsza.



REWOLTA HISZPAŃSKA.
Grupa artylerzystów na straży linji kolejowej w Valencji.

# JAPONJA WZNOSI POMNIK
## wynalazcy lampy elektrycznej.

Przed niedawnym czasem w Tokio wyłoniono spośród delegatów instytucyj przemysłowych i oświatowych komitet organizacyjny, który ma się zająć zebraniem funduszów na budowę pomnika Tomasza Edisona. Pomnik ma stanąć w miejscowości Yawata (Jałata), znanej w całej Japonji ze świątyni Iwashimidzu Otokoyama Hachimangu (Iłasimidzu Otokojama Hacimangu). Wybrano miejscowość Jałata, ponieważ jest ona związana z wielkiem dziełem wynalazcy. Oto Edison, oddając ludzkości do użytku lampę elektryczną, zbadał około 500 gatunków włókien roślinnych, któreby najlepiej nadawały się na włókno żarzące się do lampek. Po wielu próbach ustalił, że najodpowiedniejszem jest włókno bambusowe.

Ten wynalazek Edisona ożywił przemysł japoński. Do Ameryki popłynęły olbrzymie transporty włókien bambusowych, a elektryfikacja Japonji posunęła się szybko naprzód. Zgon 85-letniego Edisona zbiegł się z 50-tą rocznicą zostosowania światła elektrycznego. Rocznicę te, ze względu na śmierć wielkiego wynalazcy, obchodzono ze smutkiem i żałobą, czemu dano wyraz na licznych akademjach, podkreślając wielkie zasługi i prawy charakter Edisona.

Komitet budowy pmnika, zastanawiając się nad wyborem miejsca dzięki zabiegom japońskiego towarzystwa elektrycznego, ustalił, że w Jałata, w prowincji Jamasiro, żyje jeszcze stary wieśniak który był pierwszym stałym dostawcą bambusów do Stanów Zjednoczonych. Z tego właśnie względu postanowiono tam wystawić pomnik cudzoziemcowi, który przyczynił się do ich dobrobytu.

# PROGRAM RADJOWY.

### „POKÓJ LUDZIOM DOBREJ WOLI..."

Pod powyższym tytułem szereg rozgłośni europejskich organizuje specjalną audycję związaną charakterem ze świętami Bożego Narodzenia. Na uroczystą tę audycję poszczególne rozgłośnie przygotowały specjalną płytę, która drogą wymiany znajdzie się w każdej zainteresowanej stacji nadawczej. Podobną płytę przygotowało już Polskie Radjo i rozesłało do poszczególnych państw. Płyta ta została wykonana z inicjatywy międzynarodowej Unji radjofonicznej w Genewie i obejmuje słowa „Chwała Panu na wysokości" w języku ojczystym, następnie dzwony lub fanfary religijne, charakterystyczne dla danego kraju oraz jakąś popularną kolendę. Płyta polska zawiera fanfary zwane „Intradą Królewską" grane na Jasnej Górze w Częstochowie podczas odsłonięcia cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, oraz kolendę „Bóg się rodzi..." posiadającą piękną, wybitnie polską melodję oraz uroczysty, do poloneza zbliżony rytm. Nie ulega wątpliwości, że tak pomyślana audycja ze względu na swój specjalny charakter wzbudzi powszechne zainteresowanie, a dla rzeszy rodaków rozsianych po całej Europie będzie nicią łączącą z krajem ojczystym. Audycja powyższa nadana będzie przez broadcastingi europejskie w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 18—20. Polskie Radjo oznaczyło czas swej audycji na godz. 19.

### ŚRODA 20 GRUDNIA.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 7.05 Gimnastyka. — 7.20 Muzyka z płyt. — 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. — 11.50 Wiadomości bieżące. — 11.57 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05 Muzyka. — 15.20 Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.25— Wiadomości o eskporcie polskim. 15.30 — Wiadomości gospodarcze. 15.40 — Recital skrzypcowy Bronisławy Rotsztatówny. 16.10 — Program dla dzieci. 16.40 — Skrzynka pocztowa. 16.55 — Koncert orkiestry jazzowej teatru „Cyganerja" pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Leny Żelichowskiej. 17.50 — Muzyka. 18.00 — Odczyt pt. „Ojciec współczesnego niemieckiego rasizmu" wygł. prof. dr. Michał Sobieski. 18.20— Pogadanka pt. „Młodzi idealiści" wygł. p. Janina Strzelecka. 18.35 — Muzyka. 18.45 — Feljeton. 19.05 — Rozmaitości. 19.10 — Kamila Nitschowa: Pogadanka z działu: „Gospodyni śląska". 19.25 — „Rok 1933 w literaturze" — kronika życia literackiego wygł p. Szczawiej. 19.40 — Wiadomości sportowe. 20.00 — Koncert kameralny ze Lwowa w wyk. tria polskiego Tow. muzycznego we Lwowie. 21.00 — Feljeton pt. „Z dziejów rozrzutności" wygł. p. Benedykt Hertz. 21.15 — Recital śpiewaczy Wiktora Bregy (tenor). 22.00 — Muzyka taneczna z dancingu „Adria" w Warszawie. 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

**WARSZAWA**

### ŚRODA 20 GRUDNIA.

12.05 — Zespół z różnych oper. 15.40 — Utwory skrzypcowe w wykonaniu Bronisławy Rotstatówny. 16.10 — Program dla dzieci. 16.40 — Skrzynka pocztowa. 16.55 — Orkiestra jazzowa teatru „Cyganerja" pod dyr. Zdz. Górzyńskiego oraz Lena Żelichowska. 17.50 — Skrzpnka pocztowa rolnicza. 18.00— „Ojciec współczesnego niemieckiego rasizmu" wygł prof. Michał Sobeski. 18.20 — Muzyka salonowa z kaw. „Gastronomja". 19.25 — „Rok 1933 w literaturze" kronika życia literackiego wygł. P. Szczawiej (feljeton literacki). 20.00 — Trio kameralne H. Czaplińskiego 21.00 — „Z dziejów rozrzutności" wygł. p. Benedykt Herzt. 21.15 — Recital śpiewaczy Wiktora Bregy. 22.00 — Muzyka taneczna z cuk. Ziemiańskiej.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

# AS W RĘKU NIKI

10)

— Macie państwo, sama! — roześmiał się niespodziewanie Bohdan. — Nie uznaje pani męskiej opieki? Co za nowoczesne stworzenie! Właśnie, że pani nie pójdzie sama.

I ujął ją pod rękę. Hala nie nie odpowiedziała z braku głosu. Serce łopotało jej tak mocno, iż bała się że on usłyszy. Co gorzej, potykała się teraz tak okropnie, jakby jej zawiązano oczy. Była bezgranicznie nieszczęśliwa. Wiedziała, że tej nocy nie zmruży oka.

Krysia, czując, co się musi dziać z przyjaciółką, próbowała rozmawiać swobodnie o potocznych rzeczach. Bohdan odpowiadał tym samym tonem. Hala milczała jak zaklęta.

Minęli kościół farny i zaczęli się piąć pod górę ku zamkowi. Wzeszedł księżyc i potężne mury rysowały się na tle gwiaździstego nieba wyszczerbionemi konturami. Już mijali drewniane schodki, obrosłe po bokach krzewami, kiedy jak z pod ziemi wyrosła przed nimi biała, urocza postać Niki. Bohdan wydał cichy okrzyk i puszczając swoje towarzyszki, podbiegł do niej z wyciągniętemi rękami.

Krysia i Hala wymieniły wymowne spojrzenia i Krysia zawołała:

— Dowidzenia, Bodzin! Dobranoc, Niko! My już idziemy.

I wziąwszy się pod ręce, poszły wolno pod górę. Gdy znalazły się koło baszty, królującej z pagórka nad zamkiem i okolicą, Krysia rzekła:

— Usiądźmy na chwilę. Jakoś się zmęczyłam.

Weszły w furtkę i usiadły na stopniu schodków, prowadzących na basztę.

— Ja jednak... nie wierzę, żeby co z tego miało być — zaczęła Krysia.

— Nie pocieszaj mnie — szepnęła przez zaciśnięte zęby Hala.

— Ja nie... dlatego... tylko takie mi się to wszystko wydaje niepewne i powierzchowne... Bohdan jej poprostu nie zna, ale powoli i jemu się oczy otworzą, tem bardziej że ona nie śpieszy się ze ślubem.

— Nie otworzą mu się oczy — rzekła tonem tragicznego przekonania Hala.

— Dlaczego? My już tyle o niej wiemy, to i jego wkońcu coś dojdzie...

— Krysiu, albo jesteś naiwna, albo udajesz, żeby mnie pocieszyć. On ją szalenie kocha, szalenie. Ja sobie lepiej zdaję z tego sprawę, niż ty. Gdyby się dowiedział o niej najgorszych rzeczy, to będzie rozpaczał, ale kochać jej nie przestanie. Ona taka piękna, że ja patrzę na nią z zachwytem, a cóż dopiero on. Ja się nie łudzę, Krysiu.

Przyjaciółka objęła ją serdecznie wpół i umilkły.

### ROZDZIAŁ IV.

Nika poszukała wzrokiem wygodnego kamienia wśród zrujnowanego muru i usiadła w malowniczej pozie, ogarniając suknię i wskazując obok siebie miejsce narzeczonemu. Wyglądała tak pięknie w białej sukience i z rozwichrzonemi włosami, światło księżyca dodawało jej tyle eterycznego wdzięku, że Bohdan patrzył na nią z jakimś nowym, niedowierzającym podziwem. Nie usiadł odrazu, lecz stał przed nią dłuższą chwilę i patrzył, patrzył, patrzył...

Nika chichotała rozkosznie.

— No, masz już dosyć? — zapytała wyzywająco.

Usiadł obok niej z dziwnie ciężkiem westchnieniem, i biorąc ją za ręce, rzekł:

— Niedobra, jak mogłaś mi tak zatruć cały dzień? Czy nie szkoda życia, nie szkoda rzadkich szczęśliwych chwil?

— Sam powiedziałeś rano, że masz mnie dosyć.

— Oj, Niko, Niko! Ja się tak dziś nacierpiałem — skarżył się nieostrożnie, nie wiedząc, że skargi jego wywierają skutek wręcz przeciwny zamierzonemu.

Wzruszyła ramionami.

— Cóż ja temu winna, że za mną lata... że się podobam? Mam się chować przed ludźmi, czy co?

— Nie, oczywiście — ustąpił z rezygnacją, widząc, że jej nie przekona.

— Zresztą jestem taka młoda... Mamusia mówi że była taka sama, a potem się ustatkowała.

Gdyby Bohdan był lepszym psychologiem, zrozumiałby, że Nika mówi z premedytacją i że daje sobie carte blanche z całą świadomością dojrzałej młodości, nie tej pierwszej, napół dziecinnej i napół świadomej.

D. c. n.

PROSZEK Z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE, i t. p.
PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM"

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wysypki skórne usuwa
**KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)**
Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci
R. M. Sp. W. Nr. 5333. 3920

# NA ŚWIĘTA!

## STAN. JANKOWSKI
**SOSNOWIEC, UL. PIŁSUDSKIEGO 16**

poleca wyborowe wędliny Tuchowskie oraz Żywieckie i Jasielskie, miód kresowy, PIERNIKI MYSTKOWSKIEGO, słynne z dobroci dla smakoszów, konserwy i marynaty f-my „Pudliszki" codziennie świeży nabiał i artykuły spożywcze
8534
**PO CENACH KRYZYSOWYCH.**
BAKALIE, CUKRY, CZEKOLADY — NAJLEPSZYCH FIRM KRAJOWYCH



Piękny widok zamarzniętego wodospadu Niagary.

**KINO „Zagłębie"** dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIŚ!
Powtórzenie najpotężniejszego obrazu polskiego
# POD TWOJĄ OBRONĘ
W rolach tytułowych: Walter, Brodzisz i Bogda.
WKROTCE POLSKI FILM
**„ZABAWKA"**

**KINO „EDEN"** Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

Najwybitniejsza artystka ról pikantnych
## LILI DAMITA
— Wszystkich porywa w nawskroś erotycznym filmie p. t. —
# JAKA ŻONA TAKA NOC
**(OSTATNIA NOC KAWALERA.)**
Wkrótce: Film potężniejszy niż Człowiek Małpa sensacyjniejszy niż KING KONG **„Hrabia Zarow"**
**Początek I seansu o godzinie 4-ej.**

**KINO „Palace"** w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Od poniedziałku 18-go grudnia i dni następne
PORYWAJĄCY, NIESAMOWITY DRAMAT P. T.
# „FANTOMAS"
W głównych słynni światowi artyści.
**RICARDO CORTEZ i MARY DUNCAN**
**Groza! Sensacja! Napięcie!**
UWAGA! Osobom nerwowym radzimy nie przychodzić.

**KINO „ARS"** w Dąbrowie Górniczej

**Od poniedziałku 18 grudnia i dni następne.**
**Wielki dramat filmowy p. t.**
# „E-M-M-A"
**w rolach głównych: Marja Dressler, Myrna Loy, Richard Cronnwell i Joan Hersholt.**
Nadprogram: Tygodnik Foxa. — Komedja rysunkowa. — Irlandzkie pieśni ludowe.
**Następny program: „W BLASKU KSIĘŻYCA"**

**NARTY, SANECZKI, ŁYŻWY**
krajowe i zagraniczne oraz wszelkie artykuły sportowe poleca najtaniej
**SKŁADNICA SPORTOWA**
**„OLIMPJADA"**
**Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 24**
8132 **(obok tunelu).**

koniecznie z tym znakiem!

ZNAK FABRYCZNY SERCE w PIERŚCIENIU
A. K.
„KOWALSKINA"
USUWA NAJUPORCZYWSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

## CIASTA ŚWIĄTECZNE
**STRUCLE** makowe, orzechowe, migdałowe, pistacjowe, ponczowe, —
**BABKI, TORTY**
w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych
**POLECA CUKIERNIA**
## A. K. PEUCKER
**Sosnowiec, Modrzejowska 1 tel. 39.**
Uprasza się P. T. Publiczność 8657
o łaskawe wcześniejsze zamówienia.



**Warszawski Magazyn Wytwornego Obuwia**
**I. Łęczyńskiego**
**Sosnowiec,**
**Warszawska 10.**
**Telefon 10-75.**
**NA GWIAZDKĘ!**
Ceny zniżone!
**Damskie od zł. 10.00.**
**Męskie „ „ 15.00.**

# DROBNE OGŁOSZENIA

## UZDROWISKA.

**„USTROŃ PERŁA BESKIDÓW"**
Wspaniałe tereny narciarskie. Hotel-pensjonat Jamróza, telef. 11 Czynny cały rok. — Przyjmuję także dzieci bez towarzystwa rodziców. 8541

**RABKA**
„Łowiczanka" pensjonat d-rowych Karasińskiej i Ryglickiej. — Poleca pokoje na sezon zimowy. 8484

**ZAKOPANE.**
Jagiellońska pensjonat „Borek", gruntownie odnowiony, — zarząd właściciel, kuchnia pierwszorzędna, pianino, patefon, garaż, blisko stadjonu. Tel. 623. 8465

**WISŁA - GŁĘBCE**
Pensjonat Klonowa — inż. Boguckiej przyjmie jeszcze dziesięć dziewczynek na ferje świąteczne. Kurs narciarski 8425

**ZAKOPANE**
„Świt" Zamojskiego— telefon 455. Zarząd: E. Lustigów. Znany pierwszorzędny pensjonat po gruntownem odnowieniu już otwarty 8415

## KUPNO i SPRZEDAŻ

**FRANCUSKI**
(Pleyel) krótki, nowoczesny mało używany fortepian okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Administracja.

**RADJO DO SIECI**
z gramofonem elektrycznem w komplecie do sprzedania tanio— Sosnowiec, Kołłątaja 11 oficyna parterowa. 8646

**KASA**
wertheimowska tanio do sprzedania. Wiadomość w bufecie kolejowym Maczki. 8600

**KAMIENIC,**
majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, posiada jedynie biuro „Wawel", — Kraków Grodzka 60, tel. 108-60 7870

## RÓŻNE

**KASA CHORYCH**
w Sosnowcu ogłasza konkurs na dostawę lodu rzecznego dla szpitali w Sosnowcu Czeladzi, Dąbrowie i Grodźcu. Informacji udziela Referat Zakupów — pokój 29. Termin składania ofert upływa 27 grudnia r. b. 8639

# DROBNE OGŁOSZENIA

**PIECE**
przenośne ciągłopalne Patent Nr. 2503. Nadzwyczajny wynalazek w dziedzinie ogrzewalnej. Wyrób krajowy. S. Umferzyski p. Grodziec k. Będzina, telefon Będzin 609. 8647

**WIELKA ZNIŻKA CEN!**
Łyżwy figurowe, — hockejowe, buty narciarskie, łyżwiarskie, hockejowe. — Narty oraz wszelki ekwipunek.
**„STADJON",**
Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Duży wybór. 8641

**DOM KLIMATYCZNY**
nowootworzony, przyjmuje na leczenie kuracjuszy z chorobami dróg oddechowych — stosując nowoczesne zabiegi.— Adresować: Wilkowice — Bystra— dr. Pawlak. 8578

**KSIĘGARNIA POCZTOWA „LOT"**
Dąbrowa — Gmach Poczty. — Poleca: Na Gwiazdkę oryginalne papiery listowe po cenach najniższych.
8503

**NA GWIAZDKĘ!**
**Skład Materjałów Aptecznych**
**MAURYCY REINER**
**SOSNOWIEC**
**Modrzejowska 3 Tel. 1-29**
**POLECA:**
**Perfumerje - Kosmetyki krajowe i zagraniczne w największym wyborze po cenach bardzo niskich.— 8586**

**NA CHOINKĘ**
wszyscy kupują zimne ognie „GALA", bo są najlepsze. 8342

1-go listopada otwarta
**NOWOCZESNA SZLIFIERNIA**
**„Szybkość"**
firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, introligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 7872

**PANIE DOMU UZNAŁY,** 8357
**że**
**Grzyby suszone**
**Miód kuracyjny**
**Kompoty suszone**
**z owoców południowych i krajowych —**
W FIRMIE
**„MOHORT"**
**Sosnowiec, ul. 3 Maja 23**
**są doskonałe!**

**POLECAMY**
**MIÓD**
prawdziwy lipcowy i kresowy. Grzyby piękne prawe. — Oliwę nicejską
**OLEJ SOJA**
**Koziołkow i Jędryczek**
**SOSNOWIEC,**
**3-GO MAJA 21.** 8023

**Lecznica chorób skórnych i wenerycznych „POMOC"**
czynna od 10—1 i od 4—7
w święta od 11—1.
8408 **Sosnowiec,**
**Sienkiewicza 17a parter**
dom Pracown. Przemysł. Handl.
**Wizyta zł. 5.—**

# SPORT.

**ZAWODY PING-PONGOWE.**
W środę 20 b.m. o godz. 16.30 sekcja pingpongowa „Czytelni" z Kazimierza wyjeżdża do Mysłowic na zawody rewanżowe z drużyną MKT Mysłowice. Tym razem drużyna „Czytelni" wyjeżdża w swym najlepszym składzie.

**ŁYŻWY — NARTY**
najtaniej tylko we firmie — **„STADJON"**
**Katowice, 3-go Maja 25. Tel. 96**
Największa hurtownia i wytwórnia przyborów sportowych na Śląsku. Uwaga na firmę i adres.
8262 Cenniki bezpł.

**WESTCHNIENIE WŁAŚCICIELA KINA.**
— Ciężkie czasy! Jak daje film komiczny — kasa jest tragiczna.
— Jak daję tragedję — śmieszną.

**PKO. Katowice 302.712**

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr. w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

**Seryjne drobne ogłoszenia.**
Po 10 wyrazów w każdem kosztują
**30 drobnych ogł. 16.00 zł.**
**20 drobnych ogł. 13.00 zł.**
**10 drobnych ogł. 7.00 zł.**
**5 drobnych ogł. 4.00 zł.**
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27
WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI